

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W GENEWIE

na sesji ligi narodów przeprowadzi szereg rozmów z wybitnymi politykami Zachodu

Podróż zagranieczna p. marszałka ma potrwać około pół roku

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.:
Jak już donosiliśmy, wyjazd marsz. Piłsudskiego zagranicę jest definitywnie postanowiony, a odpowiednie przygotowania są już na ukończeniu. Jak się dowiadujemy, PASZPORT MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

był przedłożony do zawizowania w poselstwie włoskim i francuskim, opatrzony jest fotografiami, zrobioną swego czasu w Genewie. Marszałek Piłsudski jak i towarzysząca mu świta nosić będą STROJE CYWILNE. Według pogłosek nie jest wy-

kluczone, że marsz. Piłsudski podczas urlopu wypoczynkowego ZATRZYMA SIĘ W GENEWIE na nadchodzącej sesji ligi narodów, celem odbycia konferencji z wybitnymi politykami Zachodu. W paszporcie marsz. Piłsud-

skiego w rubryce: zawód, napisane jest „WYŻSZY URZĘDNIK PAŃSTWOWY“. W podróży towarzyszyć będą marsz. Piłsudskiemu jego lekarz dr. Woyczyński, majorowie Próchnicki i Glabisz, oraz wachmistrz Wójcik.

Do tej chwili nie wiadomo dokładnie dokąd Marsz. Piłsudski wyjedzie. W każdym razie albo na wybrzeże morza Śródziemnego, lub też na Madere, jak to donosił „Głos Poranny“. Podróż marsz. Piłsudskiego ma potrwać OKOŁO 6 MIESIĘCY.

Skład gabinetu pułkownika Sławka

Nowy minister skarbu. -- Trzy nowe podsekretarjaty stanu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Jak już podawaliśmy, w przyszłym gabinecie, na czele którego ma stanąć poseł pułk. Sławek, mają być jakieś zmiany personalne. Wśród szeregu pogłosek na pierwszy plan wysuwają się sprawy, dotyczące ce ministerstwa skarbu. Dotychczasowy kierownik tego ministerstwa, pułk. Matuszewski, ma podobno objąć ponownie stanowisko posła w Budapeszcie, zaś jako jego następcę wymieniają pp. BYRKE, KLARNERA, STARZYŃSKIEGO, GLIWICA i GÓRECKIEGO.

W ministerstwie spraw zagranicznych mają jakoby powstać trzy podsekretarjaty stanu. Na czele pierwszego ma stanąć pułk. BECK, jako łącznik pomiędzy marszałkiem Piłsudskim a ministrem spraw zagranicznych. Drugi podsekretariat objąłby p. SOKAL, dotychczasowy delegat Polski do ligi narodów w Genewie. Wreszcie jako kandydata na stanowisko trzeciego podsekretarza stanu — dla spraw mniejszości narodowych — wymieniają p. ROZMARYNA, który już podobno konferował w tej sprawie z pułk. Sławkiem.

Misja pos. Rozmarina

LWÓW, 1, 12. (WIP) Dziś rano przybył tu pos. Rozmarin, który odbył szereg rozmów z przedstawicielami ukraińców, między innymi konferował on z dr. Bazylem, który ma objąć przewodnictwo Unda po dr. Lewickim. Jak wiadomo pos. Rozmarin jest jednym z kandydatów na objęcie podsekretarjatu stanu dla spraw mniejszościowych. Dotychczasowy wydział narodowościowy przy M. S. Wewn. ma być zniesiony, zaś wszystkie sprawy narodowościowe będą się ogniskowały w podsekretarjacie dla spraw narodowościowych przy radzie ministrów. Ażkolwiek o wyniku rozmów pos. Rozmarin nikt bliżej nie chciał poinformować to w kołach politycznych uważają iż wszystkie jego rozmowy przeprowadzone z ukraińcami dotyczyły właśnie wyżej wymienionej sprawy. Rząd nosi się z zamiarem zaofiarowania miejsca II podsekretarza stanu w podsekretarjacie spraw narodowościowych ukraińcom.

P. Uffa w senacie
Dr. Rosenblatt w sejmie

Donoszą oficjalnie, że wybrany z listy nr. 12 w województwie łódzkim do senatu p. Józef Spickerman zrzekł się mandatu. Na jego miejsce wejdzie do senatu były poseł August Uffa, nauczyciel.

Poprzedni kandydat, stojący na miejscu drugim listy nr. 12 w województwie łódzkim, b. poseł dr. Jerzy Rosenblatt przyjął uzyskany mandat poselski, zrzekając się mandatu senatorskiego.

Min. Staniewicz chory na grypę

Minister reform rolnych prof. dr. Witold Staniewicz zapadł na grypę i przerwał urzędowanie.

Co się dzieje w sejmie

Przygotowania do otwarcia sesji

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sesja nowoobраниch izb parlamentarnych rozpocznie się, jak to już czytelnikom wiadomo, dn. 9 grudnia, we wtorek, otwarciem nowego sejmu i senatu. Prawdopodobnie sejm otwarty będzie o godz. 4-ej, senat w godzinę później.

Już dnia dzisiejszego w gmachu sejmowym rozpoczęto przygotowania do pracy nowej kadencji parlamentu. Wobec zmiany liczebności poszczególnych klubów parlamentarnych, klubom tym przydzielone są nowe lokale i w następstwie biura klubowe przenoszą się i instalują w nowych siedzibach.

Klub Bezpartyjnego Bloku, zwiększony niemal dwukrotnie w następstwie wyborów, zatrzymując dotychczasowy wielki lokal na końcu gmachu sejmowego, otrzymuje jeszcze dotychczasowe lokale klubu ukraińskiego, klubu stronnictwa chłopskiego i klubu Piasta. Klub ukraiński obejmie dawniejszy lokal stronnictwa narodowego.

Klub narodowy przeniesiony

będzie na parter, na miejsce dawniejszego klubu P. P. S.; jest to obszerny lokal, obliczony na ponad 60 posłów, przydzielony w poprzednim sejmie klubowi P.P.S., liczącemu na początku kadencji 63 mandaty. Lokal ten, jako kolejno najobszerniejszy z lokali klubowych w parlamencie, obejmie obecnie Stronnictwo narodowe, liczące również mandatów 63.

Klub P. P. S. przenosi się do dawniejszego lokalu posiedzeń klubu ukraińskiego, obliczonego mniej więcej na 20 parę osób.

Dawniejszy lokal klubu Wyzwolenia, obliczony na około 50 osób, podzielony będzie między dwa kluby ludowe, trzeci zaś klub ludowy obejmie zapewne dawniejszy lokal koła żydowskiego, które wobec redukcji do liczby 7 osób, otrzymuje mniejszy pokój.

Parlament cały wypełniony jest hałasem, przenoszeniem szaf, biur, skrzynek poselskich, kuluary toną w odmętach kurzu. Jest to narazie jedyny ruch w gmachu sejmowym.

Były poseł Barlicki

zostanie dziś wypuszczony z więzienia

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym ma być wypuszczony z więzienia b. poseł Barlicki za kaucję 10.000 złotych.

Obecnie w więzieniu grójcekiem pozostają jeszcze pp. Popiel, Ciołkosz, Dubois i Bagiński oraz p. Korfanty w więzieniu mokotowskim w Warszawie.

W zbliżonych do rządu kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że ostatnia rada gabi-

netowa zastanawiała się między innymi nad projektem amnestji dla aresztowanych w okresie wyborczym b. posłów. Podobno zdecydowano umorzyć wszelkie sprawy, wszczęte przez władze prokuratorskie przeciw opozycyjnym działaczom politycznym. Według tych pogłosek propozycja taka przedstawiona ma być sejmowi w orędziu p. prezydenta, odezwanym przez marsz. Piłsudskiego, który otworzy sesję budżetową sejmu.

Przypuszczalna lista gabinetu

W kołach polityków sejmowych krąży już obecnie lista gabinetu p. Sławka, który wedle zapewnień kół politycznych będzie miał takie oblicze:

Premjer: p. SŁAWEK.
Wicepremier: p. dr. SCHAETZEL, który ażeby nie składać mandatu poselskiego musi otrzymać nominację na podsekretarza stanu.
Min. spraw wojskowych: jeden z generałów wyznaczonych przez

marszałka Piłsudskiego. Nazwisko jeszcze nie jest znane, prawdopodobnie gen. RYDZ - ŚMIGŁY.

Wiceminister spraw wojskowych pos. gen. SŁAWOJ SKŁADKOWSKI.

Min. spraw zagranicznych: min. sen. ZALESKI.

Wicemin. spraw zagranicznych: p. Beck.

Min. spraw wewnętrznych: p. pos. PRYSTOR.

Min. pracy: gen. HUBICKI.

Min. robót publicznych: gen. NORWID NEUGEBAUER.

Min. przemysłu i handlu: pos. min. KWIATKOWSKI.

Min. sprawiedliwości: min. CAR.

Min. reform rolnych: prof. STANIEWICZ.

Min. oświaty: dr. Sławomir CZERWIŃSKI.

Min. rolnictwa: JANTA - POŁCZYŃSKI.

Min. poczt i telegrafów: inż. BOERNER.

Min. skarbu: dyrektor izby handlowo-przemysłowej we Lwowie pos. BYRKA wżgl., jak niektórzy chcą prezes P. K. O. dr. GRUBER, lub jeden z kandydatów, wymieniony przez nas w telefonogramie naszego korespondenta.



Były wojewoda lubelski, p. Antoni Remiszewski, po przeniesieniu do Warszawy, pozostał nadal w służbie państwowej, obejmując kierownictwo wydziału organizacji gospodarstw w ministerstwie reform rolnych.

W wydziale tym skoncentrowane są zagadnienia, dotyczące przebudowy ustroju wsi polskiej.

PROCES SZKODNIKÓW

Akt oskarżenia i zeznania przywódcy „partii przemysłowej”

Autor poniższego oskarżenia był przez wiele lat wyższym urzędnikiem sowieckim. Nawet po swoim ustąpieniu dotychczas nie zabierał on głosu. W obliczu toczącego się w Moskwie procesu „szkodników”, którego akt oskarżenia znajduje się w jego rękach, uważa on jednak za swój obowiązek przewodzić konsekwentnie dotychczasowe milczenie. (Redakcja).

Nie przebrzmiały jeszcze echa strzałów, wymierzonych w głowy 48 sowieckich fachowców i uczonych, a słyszanych przez cały świat, gdy oto znowu przychodzi wieść o nowym akcie terronu. Ośmiu uczonych i pierwszorzędnych specjalistów — wśród nich znany również w Europie fizyk profesor Ramzin — postawiono przed sądem, oskarżając ich o zdradę stanu. Dalszych siedemdziesiąt pięć nazwisk wymieniają w

związku z tą aferą; przeciwko tym siedemdziesięciu pięciu toczy się postępowanie GPU. Poza tym do spiskowej organizacji należało rzekomo jeszcze bezpośrednio czterysta osób, a dalsze dwa tysiące ludzi stało blisko tej konspiracji. Godny zazdrości kraj, w którym kwiat inteligencji składa się ze spiskowców! I cóż to za dziwny rząd, który musi forsować swoją władzę przeciwko wszystkim swym intelektualistom!

W carskim stylu

Oskarżonym zarzucają tajne spiskowanie. Akt oskarżenia na 80 stronicach stara się dowieść istnienie tajnej organizacji i inicjowanych przez nią czynów zdradzieckich. W jaki sposób przeprowadza się dowód prawdy? Prokuratorzy i żandarmi stalinowskiej dyktatury przejęli niemal bez zmian metody carskiego wymiaru sprawiedliwości w dziedzinie przestępstw politycznych. „Na podstawie powyższych wywodów te i te osoby zostają oskarżone, że były członkami zbrodniczej organizacji, która sama nazywa siebie rosyjską partią socjalno-demokratyczną (lub socjal-rewolucyjną itp.) i która postawiła sobie za cel zmianę drogi państwowego i społecznego” etc., jest to dokładnie skopjowana forma carskich aktów oskarżenia przeciwko rewolucjonistom. A dalej: „...są oskarżeni, że utworzyli organizację szkodników, która postawiła sobie za zadanie maksymalne uszkodzenie gospodarcemu u-

strojowi Z. S. S. R. celem rozsadzenia władzy sowieckich”. Lub też: „...doszli do przekonania, że koniecznym jest obalenie z bronią w rękę władzy sowieckiej i przywrócenie gwałtownymi środkami kapitalizmu”. (W carskich aktach oskarżenia odnośny ustęp brzmiał: „wprawdzie socjalizm”). Dalej: „...rozwijali swoją działalność w kierunku przygotowania korzystnych warunków dla zbrodniczej interwencji zagranicą... uprawiali szpiegostwo... utworzyli specjalną grupę wojskową...” etc.

Do tego miejsca akt oskarżenia naśladuje carski szablon. Ale podczas gdy ochrona carska przynajmniej starała się do wieść istnienia „zbrodniczej organizacji”, zgromadzić konkretny materiał dla udowodnienia zbrodniczych czynów, to w akcie oskarżenia, posiadanym przez autora niniejszego artykułu, a zredagowanym przez Krylencę, daćemnie szukaliby kto takiego materiału faktycznego.

Gdzie fakty?

Już w kwestji oznaczenia czasu, kiedy powstała rzekoma organizacja, panuje zupełny chaos. W jednym miejscu czytamy: „W roku 1926 w szeregach organizacji szkodników ukształtowały się zamiary polityczne, nadając związkowi formę „partii przemysłowej” z centralnym komitetem na czele”. W r. 1927 partia rzekomo ustanowiła już listę rządu w przyszłym nowym ustroju. A potem nagle twierdzi się, że dopiero w roku 1929 „dokonała się faktyczna przemiana w partję polityczną”.

Również co do istoty tej rzekomej organizacji akt oskarżenia nie posiada jasnej opinji. Raz nazywa się ją „centrum szkodników”, potem pojawia się ona pod nazwą „związku połączonych organizacji”, potem znowu nazywa się ona w akcie oskarżenia „partją przemysłową”. Czy wogóle istniała organizacja? Pojęcie „organizacji” wymaga organicznego rozczłonkowania łączących się osób. — Cóż dowiadujemy się w tej sprawie z aktu oskarżenia? „Formalne wybory do centrali i do jej prezydium nie odbyły się”, ale „centrala posiadała faktyczną władzę”. „Kierownicza grupa odgrywała de facto rolę...”. A jakże była struktura tej organizacji? „Centrali?”

„Organizacja była skonstruowana na zasadzie samodzielnych ogniw łańcuchowych, a mianowicie w poszczególnych gałęziach przemysłu istniały specjalne ogniwia czelowe, które działały odpowiednio, jako centrala odgałęzień, którym z kolei podlegała łączność w dół, t. j. z komórkami peryferyjnymi...” Jakież to chaos, jaka beznadziejna próba skonstruowania szematu organizacji! I jakże przekonywujący jednocześnie dowód, że w rzeczywistości organizacja ni gdy nie istniała!

A teraz sam materiał obciążający. Akt oskarżenia mówi o olbrzymim spisku ze skomplikowaną strukturą — łańcuchy, ogniwia, komórki peryferyjne, — z liczącą tysiące członków listą, o spisku, który korzystając ze środków pieniężnych w wysokości półtora miliona rubli, przez pięć lat wykonywał w całym kraju swoją zbrodniczą działalność. Nie trzeba być prawnikiem, aby oczekiwać, że działalność takiej organizacji pozostawi jakieś konkretne, dające się ustalić ślady. Ale nawet szmatka papieru nie zdradza niczego w tej sprawie! Akt oskarżenia nie może przytoczyć żadnego statutu, któryby dotarł do wiadomości władz, żadnego protokołu z posiedzeń rzekomego komitetu partyjnego, żadnej nielegalnej literatury, żadnej kore-

spondencji oskarżonych między sobą, nie mówiąc już o jakiegokolwiek wymianie listów z zagranicznymi inicjatorami szpiegostwa. Ten akt oskarżenia nie powołuje się również na żadne notatki, pokwitowania, rozliczenia, lub inne ślady rzekomych pieniędzy w organizacji. Żadnych obiektywnych dowodów, żadnych zeznań świadków, żadnego cienia dowodów. Całe oskarżenie opiera się jedynie i wyłącznie na rzekomych zeznaniach samych oskarżonych, na ich rzekomych „przyznaniach się”. Przy czytaniu ma się wrażenie, że akt oskarżenia został zredagowany nie przez prokuratora, a przez samych oskarżonych. Samooskarżenie obok samooskarżenia, przyznanie obok przyznania — to wszystko. Jest to najdziwniejszy akt oskarżenia na świecie.

A jak wyglądają te przyznania?

Tajemnica przyznania się

Kierowniczą rolę odgrywa główny oskarżony, profesor Ramzin. Czterdzieści dwa razy przychodzi on w akcie oskarżenia do głosu, a pozostali oskarżeni bardzo rzadko; a i wtedy powtarzają oni przeważnie tylko „przyznania” głównego oskarżonego, lub powołują się na informacje, których on im w swoim czasie miał udzielić. Całe ustępy aktu oskarżenia pochodzą bezpośrednio od Ramzina, jak naprzykład ustęp o posiedzeniach centralnego komitetu, o wywołaniu sowieckiego kryzysu gospodarczego, o szpiegostwie centralnego komitetu, o stosunkach z francuską agenturą wojskową. Te wszystkie najważniejsze fragmenty aktu oskarżenia — pozostałe są jedynie dekoracją, — są jedynie referatem uczzonego fizyka Ramzina. Z własnej inicjatywy inni oskarżeni właściwie nie potrafili powiedzieć. Cytowany obok Ramzina bodaj najczęściej oskarżony Łariczew zeznaje np.

„Informacje o stosunku kół zagranicznych do kwestji interwencji zostały ogłoszone po powrocie Ramzina z zagranicy w roku 1927...”

Pod koniec 1927 roku podczas swego pobytu w Paryżu otrzymał Ramzin od Torgpromu (t. j. zagranicznej centrali b. rosyjskich przemysłowców) polecenie forsowania szkodniczej działalności...

Ramzin przeprowadził rozmowy z przedstawicielami francuskiego sztabu generalnego, przyczem, jak poinformował Ramzin, — była mowa o przygotowaniach Polski i Rumunii do interwencji...

Ramzin podniósł sprawę rozszerzenia roboty spiskowej na armję czerwoną. I tak dalej. W zeznaniach wszystkich pozostałych oskarżonych mamy bez wyjątku ten sam obraz: wszyscy oni wiedzą wszystko od Ramzina, każda myśl powstawała w jego głowie, każda informacja opiera się na jego słowach, każdy czyn ma w nim inicjatora. Ramzin robił wszystko, Ramzin się przyznaje.

Pamięć, czy wyuczona lekcja

Jaki niesłychanie przeciążony i wielostronny profesor fizyki! Jest podziwu godnym, jaka pamięć cechuje tego bynajmniej nie roztrągniętego profesora, jak uniwersalna jest jego wiedza, jak swobodnie porusza on się we wszystkich dziedzinach gospodarki, polityki i finansów. Opowiada on o dziejach posiedzeniach rzekomego centralnego komitetu szkodników, które miały się odbyć w 1927 roku, wymienia nazwiska wszystkich, biorących udział w każdym poszczególnym posiedzeniu, i rekonstruuje dokładnie przebieg dyskusji — nie sięgając do żadnych notatek! W zredagowanym przez Ramzina rozdziale aktu oskarżenia „Przygotowania kryzysu gospodarczego w Związku Sowieckim” z niepojętą znajomością wszystkich gałęzi gospodarczych charakteryzuje on bieg spraw i wykonania planu pięcioletniego we wszystkich gałęziach przemysłu — metalurgicznym, włókienniczym, naftowym, węglowym, elektrycznym, czy transportowym, — i znowu wyłącznie z głowy, cytując przytem najdokładniejsze dane statystyczne.

Wstęp do swych zeznań zapatruje ten nadezwolony w następujące słowa:

„Przyznaję się do winy, że brałem udział w kontrrewolucyjnej rewolucji; wyrzekam się niniejszym nieodwołalnie swojej walki przeciwko władzy sowiec-

kiej, składam broń, wyznając szczerą, bezwzględna skruchę”.

Przyjąwszy, że profesor Ramzin rzeczywiście jest geniuszem, który wszystko wie, wszystko pojmuje, o wszystkim pamięta: Czyż oskarżenie, wydające setki ludzi na śmierć, — czy takie oskarżenie może się w poważny sposób opierać na zeznaniach człowieka, który w atmosferze kryzysu psychologicznego, fchórzliwej skruchy i histerycznej rezygnacji ze wszystkich idei, którym służył przez sześć lat, dochodzi do tak bezprzykładnej radości samooskarżenia? Jeśli rzeczywiście znajduje on się w tym stanie psychicznego załamania się, to czyż zdolny on jeszcze być może do obiektywizmu, któryby nadal jego zeznaniem i wyznaniem wagi decydującego materiału dowodowego? Ale przecież te przedziwne samobójcze, wszystkim doświadczeniom z oskarżeniami jasrawo przeczące „zeznanie” Ramzina i jego kolegów, znajdujących się w analogicznej sytuacji są jedynym fundamentem owego gigantycznego, obwieszczanego całemu światu oskarżenia przeciwko elicie rosyjskich fachowców i intelektualistów. Może bliższą jest myśl, — że cały ten akt oskarżenia, powiedzmy to wyraźnie, został w GPU sfabrykowany, może już oddawna przygotowany i obecnie wywleczony na forum?

Na zamówienie Stalina

Dyktator Stalin musi mieć ten proces z rozmaitych względów. Opozycja prawicowa zmocniła się w ostatnich czasach i pokazuje kły. Na jej ciele stoją starzy bolszewicy, bezpośredni towarzysze Lenina. — Nie jest łatwo wzbudzić nieufność do takiego Bucharina, Rykowa, czy Tomskiego, — ludzi, w których masy wierzą i których wobec tego trzeba zdysfemować, aby ich unieszkodliwić. Niema innej możliwości, jak stworzenie sztucznego związku między ideami tej opozycji i ideami wymyślonych występnych organizacji. Tym związkiem ma być dążenie do szkolenia krajowi i ustrojowi komunistycznemu.

Święty cel uswięca wszelkie środki — nawet jeśli chodzi o poświęcenie życia setek niewinnych ofiar. Ale jeszcze inna ważna przyczyna odgrywała zapew-

ne rolę: plan pięcioletni zachwiał się, jego fiasco stoi u wrót. A w rozdziale aktu oskarżenia „Wstępna praca nad przygotowaniem kryzysu gospodarczego” figuruje już jeden wyrok śmierci — dotyczy on planu pięcioletniego i jego realizacji. Fizyk Ramzin, który ze swego gabinetu naukowego obejmuje taki szeroki horyzont, opowiada szczegółowo, jak plan pięcioletni nie udał się, lub w przewidzianym tempie nie został przeprowadzony, a nawet jak doprowadził do pogorszenia się sytuacji gospodarczej; zwolnienie odbudowy, zaniedbanie najważniejszych gałęzi przemysłu przy jednoczesnej hipertrofi w innych gałęziach, dysproporcja między poszczególnymi dziedzinami gospodarki, brak łączności i ząbienia się wszystkich członków i ogniw tej gospodarki.

Intelektualiści zawinili

Dysproporcja, jej źródła i jej zjawiska wlotne — oto jest sens aktu oskarżenia, gdy zajmuje się on planem pięcioletnim, a odpowiedzialność za to wszystko ponoszą jedynie uczeni, fachowcy, inteligencja. Jak-gdyby to oni skonstruowali ten plan, a nie duchowi ojcowie kraju, staliniści z dyktatorem na czele. O nich, uczonych i inteligentach, mówi akt oskarżenia, że ich praca przy ustalaniu planu pięcioletniego była wprawdzie dobra i że skonstruowano dobry plan; ale jednym tchem odważa się twierdzić dalej, że przy wykonywaniu tego planu zdecydowali oni zbrodniczo zgładzić swoje własne dzieło! Poza tym akt oskarżenia udaje, że nie wie, iż ci specjaliści i intelektualiści na każdym kroku kontrolowali byli prze-

dziesiątki tysięcy komunistów. A za gorzką prawdę, że biurokracja sama w swej nieudolności rozprzęgła całą gospodarkę wielkiego kraju i doprowadziła do tego, że katastrofa głodu opanowała Rosję, jedynymi kozłami ofiarnymi mają być obecnie intelektualiści. Akt oskarżenia przeciwko Ramzinowi i towarzyszeniom jest w rzeczywistości aktem oskarżenia przeciwko prokuratorowi Krylencę i przeciwko GPU, przeciwko czynnikom składowym przegranej maszyny państwowej, pracującej z pomocą fałszerstw, spekulacji i prowokacji. Jest on jednocześnie aktem oskarżenia przeciwko Stalinowi. Proces przeciwko „szkodnikom” zwraca się ostrzem przeciwko dyktaturze, która go załasceniowała.

Kiedy zmieniona będzie konstytucja

Prawdopodobnie obrady rozpoczną się dopiero na specjalnie zwołanej letniej sesji sejmowej

Przedewszystkiem izba zmieni regulamin sejmowy i załatwi sprawy budżetowe
Projekt konstytucji, złożony w swoim czasie przez B. B. stanowić będzie podstawę prac nad reformą ustroju

Specjalny wywiad „Głosu Porannego” z posłem prof. W. Makowskim

W związku z aktualną znów sprawą reformy konstytucji, warszawski współpracownik „Głosu Porannego” (R. W.) zwrócił się do posła prof. Wacława MAKOWSKIEGO z prośbą o wywiad na ten temat.

Prof. W. MAKOWSKI — b. minister sprawiedliwości, — znany obecnie jako jeden z najwybitniejszych specjalistów od spraw ustrojowych w B. B., chętnie przychylił się do naszej prośby.

— Jak pan profesor zapatruje się na kwestję rewizji konstytucji przez obecny, świeżo wybrany parlament?

— Zagadnienie reformy konstytucji w nowym sejmie i senacie jest niewątpliwie OGROMNIE UŁATWIWIONE FAKTYCZNIE, POMIMO BRAKU UŁA-

TWIEN PRAWNYCH, jakie miał sejm poprzedni. WIĘKSZOŚĆ ZDECYDOWANA SEJMU I WIĘKSZOŚĆ KWALIFIKOWANA SENATU są gwarancją, że sprawa będzie traktowana w taki sposób, aby stało się możliwym pomyślenie jej rozstrzygnięcia.

— Kiedy, zdaniem pana profesora, rozpoczną się prace sejmowe nad rewizją konstytucji?

— Przypuszczając należy, że PIERWSZA SESJA BUDŻETOWA NIE DA JESZCZE PODTYM WZGLĘDEM WIELE, a to: po pierwsze — ze względu na konieczność intensywnego zajęcia się sprawami budżetowymi i załatwienia ich do końca marca przez obie izby, a po drugie — ze względu na to, że do sejmowej weszła WIELKA

IŁOŚĆ NOWYCH POSŁÓW, KTÓRZY BĘDĄ MUSIELI NA PRZÓD ODPOWIEDNIO PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO ROZWIĄZANIA ZAGADNIENI KONSTYTUCYJNYCH i wogóle oswoić z pracą parlamentarną.

Niewątpliwie bowiem co innego jest posiadanie mniej lub więcej ustalonego zdania w kwestji naszych bolączek ustrojowych, co innego zaś powzięcie wszechstronnie obmyślanej i doniosłej w skutkach dla przyszłego życia państwowego odpowiedzialnej decyzji co do zmiany ustroju.

Natomiast jest rzeczą prawdopodobną — ciągnie prof. Makowski, — że zaraz po ukonstytuowaniu sejm będzie się musiał zająć SPRAWĄ SWEGO REGULAMINU, który w bardzo

wielu punktach wyraźnie wymaga zmian.

Blok Bezpartyjny ze względu na swój skład, na liczbę otrzymanych głosów, na ideologię swoją, opartą na zasadzie solidarnego służenia interesom powszechności społecznej i państwu, do obydwoch tych zadań przystąpi BEZ UPREDZENIA PARTYJNYCH, należy się zatem spodziewać, że zdola je pożytecznie wypełnić.

— Czy projekt konstytucyjny B. B., złożony w swoim czasie w sejmie przez pulk. Sławka, stanowić będzie podstawę prac nad reformą ustroju?

— TAK. W projekcie tym — dodaje prof. Makowski — niezbędne są jednak PEWNE ZMIANY. Zagadnienia te muszą

być uprzednio UZGODNIONE W ŁONIE BLOKU BEZPARTYJNEGO, a potem dopiero sprawa zostanie przedłożona sejmowi. Zajmie to oczywiście DOŚĆ DUŻO CZASU.

— Prawdopodobnie więc — wtrącamy — debata konstytucyjna w sejmie rozpocznie się dopiero na jesieni przyszłego roku...

— No nie, możliwe, że zostanie zwołana w tym celu SPECJALNA SESJA W LECIE.

— A czy, zdaniem pana profesora, należy się spodziewać również ZMIANY ORDYNACJI WYBORCZEJ?

— Kwestja ta narazie nie jest jeszcze aktualna, do nowych wyborów jeszcze daleko, — ale Z CZASEM I ONA WEJDZIE NA PORZĄDEK DZIENNY.

Strejk w Anglii zażegnany

Górnicy szkoccy prawdopodobnie powrócą do pracy

LONDYN, 1 XII. (PAT). — We wszystkich angielskich i walijskich kopalniach praca odbywa się dziś normalnie. W Szkocji w licznych kopalniach praca została przerwana. Prawdopodobnie jednak sytuacja wyjaśni się w wyniku konferencji w szkockim urzędzie górniczym, która odbędzie się w Glasgowie na życzenie narodowego zjedno-

czenia szkockich górników. Panuje powszechne przekonanie, że w każdym razie zostanie zawarty tymczasowy układ i że strejk powszechny w Szkocji będzie zażegnany. Powłeni wpływ na sytuację wywarła sobotnia decyzja federacji górników południowej Walji, wyrażająca zgodę na zwiększenie ilości godzin pracy w tym okre-

gu wbrew zakazowi narodowej federacji górników. Według powszechnego mniemania, narodo wa federacja górników, która zbiera się ronnownie w najbliższy czwartek, uchyli ostatecznie swe postanowienie i wyrazi swą zgodę na zwiększenie ilości godzin pracy w tych okęgach, w których górnicy zgodzą się na nie. Sekretarz federacji Coock oświadczył, iż należy uregulować sprawę dla każdego okręgu oddzielnie, zależnie od miejscowych warunków, potrzeb i stopy płac.

Podpalenia trwają

Nowy akt terroru ukraińskiego

LWÓW, 1 XII. (PAT). W Ostrowie województwa lwowskiego nieznanymi sprawcy podpalił zagrodę miejscowego stróża gminnego, Michała Chomyńca. Pożar został stłumiony w zarodku.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa podpalenie było aktem sabotażu ze strony nacjonalistów ukraińskich.

Sąsiedzi Sowietów

nie mogą być rozbrojeni w tym stopniu co inne państwa

GENEWA, 1. 12. (PAT). Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej zakończyła w poniedziałek drugie czytanie projektu międzynarodowej konwencji o ograniczeniu i zmniejszeniu zbrojeń morskich i powietrznych. Komisja postanowiła przekazać do rozstrzygnięcia konferencji rozbrojeniowej kwestję, czy państwa sąsiadujące z ZSRR mają być zwolnione

od niektórych zobowiązań nakładanych przez konwencję ze względu na to, że Rosja sowiecka nie przylączyła się do konwencji.

Następnie komisja rozpoczęła trzecie czytanie projektu, w czasie którego mają być uzgodnione rozmaite teksty oraz załatwione ostatecznie zgłoszone projekty poprawek.

Krwawy napad bandycki

Dwie osoby zabite — jedna ciężko ranna

BIAŁYSTOK, 2 XII. (PAT). Dziś po południu na szosie Kollno - Grajewo na jadących furmanką Bronisława Skarczewskiego, kierownika szkoły powszechnej, jego żonę oraz żonę sekretarza gminnego Kaczyńską napadło 2 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy po oddaniu strzałów do jadących zrabowali przeszło 3 tysiące złotych, przeznaczonych na wypłatę, po czym zbiegli w kierunku granicy niemieckiej. Strzałami ban-

dytów zostały zabite Skarczewska i Kaczyńska, zaś Skarczewski został ciężko ranny.

Zaalarmowana straż graniczna natknęła się na bandytów i zaczęła ich ostrzeliwać. W strzelaninie tej został ciężko ranny jeden z bandytów, którego jednak towarzysze zdołali przenieść przez granicę. Dalszy pościg za bandytami w porozumieniu z władzami niemieckimi trwa.

Oblakany urzędnik skarbowy

zastrzelił dozorcę domu

LWÓW, 1. 12. (PAT). Wczoraj zała się śmiertelną. Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, iż czy tu tego dopuścił się niejaki Łacki, urzędnik izby skarbowej, zdradzający od kilku tygodni objawy pomieszczenia zmysłów. Oddano go do zakładu dla umysłowo-chorych celem poddania badaniom.

Zabity przez omyłkę

Otwierał drzwi nie do swego mieszkania

POZNAŃ, 2 XII. (PAT). — man zbudzony szmerem klucza w zamku i sygnałem dzwonkowym, sądząc, że do jego mieszkania usiłują dostać się włamywacze, strzelił trzykrotnie, raniąc Andrego w brzuch. Mimo zabiegów lekarskich Andre zmarł.

Pół miliona komunistów

naliczono w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 1 XII. (PAT). Hamilton Fish, przewodniczący specjalnej komisji izby reprezentantów, której zadaniem jest obserwowanie działalności komunistów w Stanach Zjednoczonych, oświadczył, że komuniści są znacznie liczniejsi i lepiej zorganizowani, niż przypuszczał przed przeprowadzeniem śledztwa. Liczba komunistów w Stanach Zjednoczonych dochodzi, zdaniem jego, do 500.000.

NOWY JORK, 1 XII. (PAT). Szereg wybitnych bankierów i finansistów utworzyło komitet specjalny, który wystąpi na posiedzeniu kongresu z prośbą o zezwolenie na t. zw. „pożyczkę pomyślności” w wysokości jednego miljaru dolarów. Suma ta ma być użyta na budowę nowych gmachów publicznych, naprawę dróg, regulację rzek i t. p. Wszystkie te prace mają być prowadzone pod auspicjami rządu.

Prenumerata premjowa

Prenumeratory, którzy dziś, we wtorek, dnia 2 grudnia

wplacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego” (ul. Piotrkowska 101)

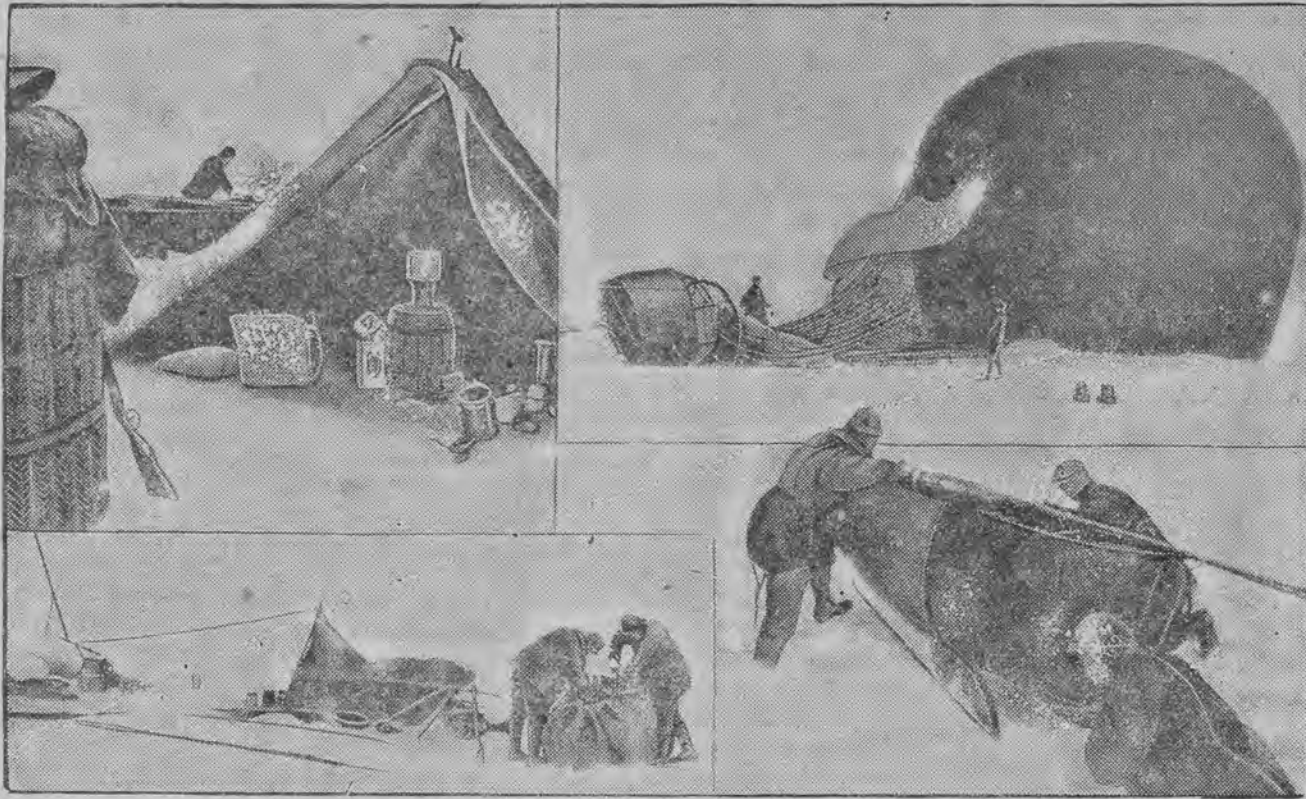
prenumeratę za m. grudzień

otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMJIUM

biletu do pierwszorzędnych kin lub cenne, ciekawe książki!!

DROGA ŚMIERCI WYPRAWY ANDREEGO



Odbitki z negatywów, odnalezionych przed kilku miesiącami wraz z obozem nieszczęsnej wyprawy. U góry na prawo: Bezpośrednio po wylądowaniu

balonu na lodzie w dniu 14-go lipca 1897. U góry na lewo: Pierwszy obóz po wylądowaniu. U dołu na lewo: Przygotowania do wycieczki z obozu na pływające lody (na lewo Andree, na

prawy Fraenkel). U dołu na prawo: Wędrowka przez pustynię lodową (na lewo Fraenkel, na prawo Andree, pośrodku

Strindberg). Aparat posiadał automatycznie otwieraną diafragmę, dzięki czemu wszyscy trzej członkowie wyprawy zostali uchwyceni przez kliszę.

Karol nie chce Heleny Bardzo surową zimę

Mgliste motywy dokonanego rozwodu króla

BUKARESZT, 2 XII. Dziennik „Universul” ogłasza wywiad b. ministra spraw wewnętrznych Argetojanu. W wywiadzie tym b. minister Argetojanu stwierdził, że król zastał przy wstąpieniu na tron, jako sytuację prawną, rozwód z księżniczką Heleną, która nosiła aż do wstąpienia króla tytuł księżniczki - matki. Rozwodu, powiedział Argetojanu, król Karol nie żądał. Przeciwnie, rozwód przeprowadzono wbrew

jego woli, co utrudniało jego moralną sytuację w stosunku do syna. Po powrocie dał król Karol pozwolenie księżniczce Helenie na posługiwanie się tytułem królowej. Ze stanu tego wyciąga król Karol obecnie naturalne wnioski. Rozwód jest i pozostaje ostatecznie prawomocny, a stosunki, jakie rozwód wytworzył, dotyczą jedynie i wyłącznie interesowanych stron. Wywiad ten miejscami nieco mglisty, wywołał w Ru-

munii silne wrażenie, gdyż Argetojanu, przy wszystkich przyszłych kombinacjach politycznych, wysuwany jest stale na pierwszy plan. W przeciwieństwie do tego wywiadu stwierdza dziennik „Adverul”, że najwybitniejsi politycy rumuńscy wypowiedzieli się dawno stanowczo w tym duchu, że rozwód jest nieprawomocny i że król powinien nawiązać na nowo stosunki z dawną swą małżonką. Dziennik ten donosi również, że z powodu zamierzonego wyjazdu królowej Heleny zagranicę, także królowa wdowa Marja zamierza udać się do Białogrodu, co ma być w związku z obecnym stanem rzeczy, panującym w rodzinie królewskiej.

Bardzo surową zimę

przepowiadają przyrodnicy na ten rok

Przyrodnicy niemieccy przepowiadają, że niedawna fala znacznego ochłodzenia i dużych opadów śnieżnych w górach jest zwiastunem wyjątkowo surowej zimy, podobnej do tej, jaką mieliśmy w 1928-29 r. Zwierzątka, zwane w Niemczech „Hamster”, czyli nasze chomiki, zagrzebały się na sen zimowy w tym roku bardzo głęboko w ziemi, zaopatrując się w wielki zapas jadalni i wyściółki ze słomy. W zeszłym roku chomiki zagrzebały się na zimę tylko na kilka centyme-

trów pod powierzchnią ziemi. Tak samo też daleko grubszym, niż kiedykolwiek, futrem okryły się kozy i kozice, spotykane w lasach.

W wielu okolicach Niemiec lud tak wierzy w podobne oznaki, że mieszkańcy zaopatrują się w większe zapasy ciepłej odzieży i opalu, aniżeli zwykle, pamiętają bowiem, jak dotkliwie dała im się we znaki surowa zima z przed dwóch lat, którą zapowiedziały podobne zwiastuny

Mrozy w Rosji i Skandynawji

W środkowej Europie jeszcze powyżej zera. — Ale około 10 grudnia będziemy mieli mrozy i u nas

Na północy i wschodzie Europy zima zaczęła się już na dobre.

W Rosji środkowej i północnej panują już mrozy i śnieżyce. W Uralu temperatura wynosi — 8 stopni, w Moskwie — 4 st., w Leningradzie — 2 st. Z wielu stron donoszą o ogromnych zadymkach śnieżnych. Fale mrozów nie obejmują, jak dotąd Ukrainy, gdzie temperatura wynosi + 5 stopni i gdzie padają deszcze.

Skandynawja znajduje się również w strefie zimw. Mróz na półwyspie Skandynawskim waha się od 2 do 10 st. Donoszą jednak, że od zachodu idzie na Skandynawję fala ciepłego powietrza.

W Polsce, w Europie środkowej i zachodniej utrzymuje się jeszcze temperatura powyżej zera, która się waha od + 5 st. do + 10 stopni.

Mrozów należy się spodziewać w Europie środkowej i Polsce dopiero około 10 grudnia.

Więzienie w poselstwie sowieckim?



Z Londynu przychodzi niezwykła wiadomość: tamtejszy poseł sowiecki Sokolnikow otrzymał polecenie swego rządu, by natychmiast wrócił do Moskwy. Ten rozkaz przywiozł mu trzech komisarzy, którzy w razie konieczności mieli się nie

cofnąć nawet przed użyciem gwałtu, Sokolnikow jednak odwrócił ostrze ataku: uwięził wszystkich trzech komisarzy i podobno więzi ich do dzisiejszego dnia w murach poselstwa.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„CAPITOL”

Pierwszy raz w Łodzi!!

Pierwszy rosyjski film śpiewno-dźwiękowy

Reż. genialnego Stryżewskiego

Trojka

Dramat osnuty na tle słynnego romansu i pieśni ludowej p. t.

HAJDA TRÓJKA ŚNIEG PUSZYSTY...

Wielki i piękny sentyment w pieśni i miłości życia ludu rosyjskiego, na bezkresnych stepach rosyjskich.

W rolach głównych:

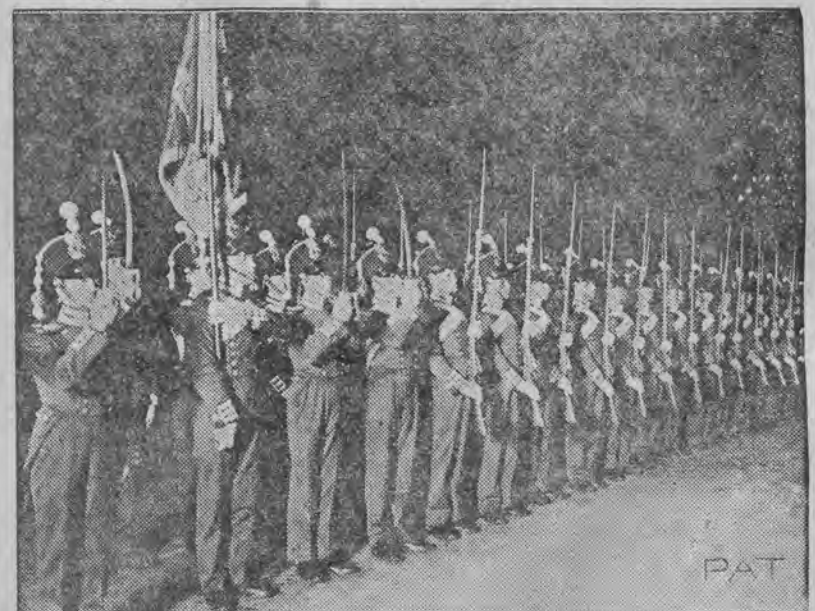
Olga Czechowa i Hans Schlettow

MUZYKA — ŚPIEWY — TAŃCE

Ceny miejsc popularne.

Pocz. o 4 pp., w soboty, niedz. i święta o g. 12.30.

Apel przed historyczną kordegardą



Pluton podchorążych w mundurach z 1830 r. oddaje honory wojskowe w Łazienkach poległym powstańcom (zdjęcie nocne).

Wiadomości bieżące

Grypa w magistracie

Onegdaj zachorował na grypę wiceprezydent Rapalski i zastępuje go ławnik wydziału podatkowego L. Kuk.

W magistracie choruje obecnie na grypę kilkudziesięciu urzędników i inni mają z tego powodu bardzo dużo pracy.

Choruje również dużo robotników, zatrudnionych w instytucjach miejskich na plantacjach i przy innych robotach.

Miejscówki do Zakopanego są niestety dla Łodzian niedostępne

O godzinie 22 minut 55 wyrusza codziennie z Warszawy bezpośredni pociąg do Zakopanego, posiadający wagony z numerowanymi miejscami, które sobie uprzednio rezerwować można. Łodzianie jeżdżą oczywiście do Kolaszek i tam wsiadają do tego pociągu. Otóż istnieje tajemnicze zarządzenie, które opiewa, że sprzedaż miejscówek w tym pociągu odbywać się może tylko w Warszawie. Zrozumieć to zarządzenie będzie równie trudno, jak ów przepis, który opiewa, że powrotny bilet ważny jest tylko 24 godziny. Ale może uda się przynajmniej nakłonić decydujące w tym względzie czynniki do uczynienia wyłomu w zasadzie i umożliwienia łodzianom nabywania miejscówek w Łodzi. Można by w tym pociągu zarezerwować przecież np. jeden przedział II-iej klasy i dwa przedziały III-iej klasy dla obywateli polskiego Manchesteru, udzielając np. instytucji wagonów sypialnych zezwolenia na sprzedaż miejscówek do tych zarezerwowanych przedziałów. Poniając, że takie udogodnienie jest obowiązkiem kolei, to jeszcze na dodatek ministerstwo komunikacji zaskarbi sobie wdzięczność licznej rzeszy łodzian, spędzających pewien czas w Zakopanem.

Komunikacja z Neapolem i z Oslo

Od dnia 3 stycznia zostanie uruchomiony nowy pociąg błyskawiczny z Amsterdamu i Berlina pod nazwą Riviera — Neapol — Express.

Pociąg ten, złożony z wagonów sypialnych pierwszej i drugiej klasy oraz wozu restauracyjnego, ułatwi komunikację pomiędzy Bolonią, Florencją, Rzymem, Neapolem a Berlinem, Warszawą, Krakowem, Katowicami, Amsterdamem, Sztokholmem, Oslo, Rygą itd.

Odległość pomiędzy Amsterdamem a Neapolem wymagać będzie jedynie 31 i pół godziny jazdy.

Przedziałnie nie redukuje pracy

Jakkolwiek sytuacja ogólna w przedziałniach bawełnianych łódzkich już od kilku miesięcy kształtuje się bardzo niepomyślnie, to jednak na jednym z ostatnich posiedzeń zarządu zrzeczenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce postanowiono narazie nie zmniejszać stanu uruchomienia w przedziałniach, tak że pracować będą one nadal 46 godzin tygodniowo. (ag)

Lokatorzy protestują

przeciwko projektowanej podwyżce komornego

Trzy ministerstwa zajęły się obecnie opracowaniem ustaw o budownictwie mieszkaniowym. Wśród tych projektów istnieją pewne i to dość znaczne różnice co do podwyżki komornego.

Według autorów jednego pro

jektu ma być przeprowadzona „waloryzacja“ podwyżki komornego, to znaczy wyrównanie komornego do pierwotnej wartości złotej. Oznaczałoby to podwyższenie stawek komornego o 72 proc.

Zwolennicy drugiego poglądu

proponują uzależnienie podwyżki komornego od stopnia możliwości lokatorów i wielkości zajmowanego mieszkania. Podwyżki te (drugi projekt) wahałyby się od 40 do 100 proc.

Projekty te mają być rozpatrywane na plenum sejmku.

W związku z projektowaną podwyżką komornego związek lokatorów Rzeczypospolitej polskiej podjął akcję protestacyjną. Opracowany został obszerny memoriał do rządu, w którym zrzeczenia lokatorskie wskazują na niemożliwość podniesienia komornego wobec niskiego poziomu płac w kraju.

Lokatorzy proszą o przeprowadzenie specjalnej ankiety mającej na celu stwierdzenie, jaką część budżetu w poszczególnych gałęziach pracy stanowią dla rodzin robotniczych i urzędniczych stawki komorniane.

Celem złożenia tego memoriału, udaje się specjalna delegacja związków lokatorskich do prezydium rady ministrów oraz ministrów skarbu, spraw wewnętrznych, robót publicznych i pracy.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Samobójstwo 50-letniej robotnicy

Po wydaleniu jej z fabryki, powiesiła się na ręczniku

W dniu wczorajszym 50-letnia robotnica Emilia Beszorer (Abramowskiego 38) popełniła samobójstwo: powiesiła się na ręczniku, przywiązanym do ramy okiennej.

Dopiero około południa sąsiedzi po daremnym pukaniu do

drzwi, wyważyli je i stwierdzili już tylko zgon robotnicy.

Powodem rozpaczliwego kroku był fakt wydalenia jej z pracy.

Trupa zabezpieczono do czasu przybycia władz sądowo-lekarskich.

Dwie młode kobiety

skazane za działalność komunistyczną

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadły dwie młode kobiety 20-letnia Pesa Prochnik i 20-letnia Frajndla Weber, oskarżone o działalność komunistyczną.

Sprawa wedle aktu oskarżenia przedstawia się następująco:

W dniu 30 lipca r. b. o godzinie 7 rano na ulicy Pomorskiej, obok posesji nr. 72 patrolujący posterunkowy policji zauważył dwie młode niewiasty, które przypinały na parkanie jakiś papier, poczem oddaliły się.

Był to plakat o treści komunistycznej, wzywający robotników na zbiórkę w dniu 1 sierpnia r. b. przy rogu ulic Franciszkańskiej i Smugowej, celem urządzania demonstracji.

Posterunkowy udał się w pogon i zatrzymał niewiasty przy

zbiegu ulic Spornej i Źródlanej.

Po wylegitymowaniu ich okazało się, iż są to Pesa Prochnik (Brzezińska 51 i Frajndla Weber (Zawiszy 23).

Oskarżone na przewodzie sądowym do winy nie przyznały się.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego obie podsądne zostały skazane na 1 rok domu poprawy zaliczeniem aresztu rewencyjnego. (p)

Pielęgnujemy skarby urody!

Podczas letnich wyczasów, szczególnie w górach i nad morzem, narażona jest skóra twarzy na szkodliwe działanie słońca i zmian atmosferycznych. W następstwie tych czynników narasta gruba warstwa zrogowiałego naskórka, co jest równoznaczne z utratą soczystości i świeżości cery. Podczas pobytu zatem w letniskach należy chronić twarz przed szkodliwymi wpływami, stosując D-ra Lustra sportowy „Ultrasol“, a w braku tego ochronnego środka — puder egzotyczny oraz róż roślinny D-ra Lustra. Po powrocie natomiast winno się przyniszczyć cerę przywrócić do stanu prawidłowego. Wystrzegać się atoli szablony, ponieważ innych metod wymaga tłusta, innych zaś — prawidłowa i sucha cera. Celem odłuszczenia tłustej cery trzeba usunąć twardego naskórka, wystarcza częste spłukiwanie twarzy gorącą wodą, mycie proszkiem marmurowym „Miraculum“ oraz naporzanie nad parą bez natłuszczenia. Prawidłową cerę myje się gorącą wodą i mydłem śmietankowym „Miraculum“ suchą zaś — otrąbkami migdałowymi D-ra Lustra, przy pomocy gorącej wody. W obu wypadkach natłuszczać twarz tak przed myciem, jak i naporzeniem kremem „Mira“ D-ra Lustra.

Dr. Zenon B.

RODZICE którzyście przez Wojnę Światową stracili Waszych synów,
KOBIETY które dotknął najcięższy cios straciwszy w wojnie swych mężów
DZIECI którym odebrano Waszego żywiciela —

z filmu

BITWA

NAD SOMMĄ

przekonać się możecie, jakie piekło, męki i cierpienia Wasi najdrożsi w krwawej Wojnie Światowej przejść musieli, aż wreszcie kula, granat lub uderzenie sztyletem — na wieki rozłączyło ich od Was.

„Bitwa nad Sommą”
 — to grób milionów!
1.250.000

żołnierzy poniosło śmierć bohaterską w bitwie nad Sommą.

Najbliższy przebój LUNY

Pod koła tramwaju rzuciła się znekana życiem

W dniu wczorajszym przy ul. Narutowicza rzuciła się w celu samobójczym pod tramwaj linii nr. 7 35-letnia Zofja Iwańska (Piotrkowska 72).

Dzięki przytomności umysłu motorniczego, tramwaj został w porę zatrzymany, tak, że Iwańska doznała tylko ogólnych okaleczeń zewnętrznych.

Powody zamachu samobójczego desperatki nie zostały dotychczas ustalone. (a)

Ośleplony kwasami

W dniu wczorajszym w mechanicznej stolarni Rajta, przy ul. 11 Listopada 104, wydarzył się straszny wypadek, którego ofiarą padł 32-letni robotnik, Pietrzak Stanisław (Radwańska 27).

Pietrzak w firmie wymienionej pracował już od kilku lat. W dniu wczorajszym w czasie rozlewania kwasu solnego trochę tego żrącego płynu oblało robotnikowi twarz wypalając mu oczy.

Na okropny krzyk poparzonego obecni w warsztacie robotnicy zaalarmowali lekarza pogotowia, który odwiózł nieszczęśliwego w stanie bardzo ciężkim do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej. (a)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Pl. Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 10); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Kilka słów o firmie A. G. B.

W związku z odbywającą się wyprzedacją w firmie A. G. B. (Piotrkowska 80) — otrzymaliśmy ciekawe szczegóły dotyczące powyższej firmy.

70 filii tego przedsiębiorstwa jest rozrzuconych po całym świecie i gdzie tylko kultura wzniosła poczucie smaku i dążność do elegancji, tam widnieje napis A.G.B., Symbolizujący Art-Gout-Beaute — t. zn. sztuka, gust i piękno.

Raz do roku na gwiazdkę zapalają się w kilkudziesięciu miastach obok trzech symbolicznych liter A. G. B., również słowa: Soides, Reclame, Occasion które zapowiadają tradycyjną wyprzedację.

Wtedy staje się rójno w magazynach A. G. B. Lokale wydają się zbyt ciasne, a personel niewystarczający.

Gorączkowa praca, szybkie tempo, ruch we wszystkich oddziałach a w przyległych biurach skaczą kolumny cyfr, raporty, zamówienia na wyprzedane gatunki i depesze do centrali paryskiej. W kilka godzin później turkoczą już samoloty: Paryż — Warszawa, wioząc zamówione tkaniny na wyprzedację.

Po wyprzedacji wraca normalny bieg pracy. Sezon karnawałowy ukazuje się w pełni i upomina się o coraz to nowe wzory na lamie, welurze lub koronec. Pracują więc pomyslowi modeliseci w fabrykach lyońskich A. G. B. aby dać coś jeszcze nowszego i ładniejszego, a praca ich jest ukryta przed oczami firmami, które starają się podpatrzeć nowy deseń lub gatunek.

Wyprzedają się dostojna reklama dla firmy A. G. B. Stosy tkanin wszelkiego rodzaju i znacznie niższe ceny. stwarzają okazję którą każda pani powinna wykorzystać

Czem się zajmuje kobieta

W pogoni za zarobkiem, z małą dozą zamiłowania

Wszystkiem rządzi — w mniej-
szej, lub większej mierze — moda.

Wdarła się także w dziedzinę
wyboru zawodu. Rozwój przemys-
łu i łatwiejszy, niż dawniej do-
stęp do nauki wpłynął z koniecz-
ności na powstawanie nowych za-
wodów.

Prawie każdy zawód może przy-
nieść rozczerwania materialne,
tembardziej, że do każdego kobie-
ty garną się masowo. Ale są prze-
cież także takie zawody, gdzie
większe jest zapotrzebowanie niż
zaofiarowanie: przedewszystkiem
należy wspomnieć o zawodzie pie-
lęgniarki. Dyplomowana i dzielna
pielęgniarka chorych i niemowląt
zawsze może liczyć na popłatne za-
jęcie. To samo można powiedzieć o
wychowawczyniach niedorozwinię-
tych dzieci. Oba te zawody wyma-
gają pewnego uzdolnienia, dużego
zamiłowania i dobrego przygotowa-
nia. Ale zawody te nie interesują
młodych dziewcząt, które zostawia-
ją tę dziedzinę pracy osobom starszym
i może cięliwszym w ob-
chodzeniu się z chorymi.

Młode dziewczęta ze sfery prole-
tariackiej marzą o zostaniu fryzjer-
ki, Fryzjerka i manicurzystki —
oba te zawody nie wymagają zbyt
wielkich studjów, są nietrudne w
opanowaniu, a zarobki dają zupeł-
nie nieźle.

Staro, do niedawna w zupełnej
pogardzie będące, zajęcie sprze-
dawczyni, lub, jak się potocznie
mówi ekspedjentki — jest również

modne, jak wymienione poprzed-
nio. Co sprawiło ten przewrót po-
glądów, czemu dziewczęta dziś gar-
ną się tak tłumnie? Otoczenie cią-
gle nowych ludzi, konieczność
przystrojenia się, a przede-
wszystkiem stały ruch — wszyst-
kie te przyczyny uczyniły zawód
ekspedjentki modnym. Na Zachodzie,
gdzie sprzedawczyni zdobyła
umiejętności dekoracji wystaw
sklepowych, gdy ukończyła odpo-
wiednie kursa, jest nietylko bardzo
poszukiwana, ale i doskonale opła-
cana.

Popularnością cieszy się denty-
stka. Ale zawód ten wypływa już z
rzeczywistego zapotrzebowania na
tem polu, a nie z łatwości studjów,
czy nadziei szybkiego zarobku.
Pozatem — ale też na Zachodzie
— do zawodów modnych należą:
wszelkiego rodzaju asystentki tech-
niczne chemji, fizyki i architektury.
Do tej samej kategorii można
też zaliczyć zawód niewychodzący
właściwie nigdy z mody, zawód na-
uczycielski. Zawód bibliotekarki i
instruktorki sportowej od niedaw-
na dopiero weszły w modę: na po-
lu tem jest tak wiele do zrobienia.
Tylko, że tu są potrzebne — jeśli
nie specjalne zdolności, to przynaj-
mniej zamiłowanie.

Przemysł artystyczny był równo
znaczny do niedawna z dyktantyz-
mem. Widzimy tu różne działy, do
skonałe opanowane przez kobiety
dekoracja wnętrz (któż potrafi le-
piej od kobiety urządzić wnętrze

mieszkania?), rysowniczkę wzorów
w fabrykach tekstylnych, malarki
tapet ściennych, introligatorki itp.
Każdy z tych działów wymaga do-
skonałej orientacji, subtelnego po-
czucia barw, zrozumienia potrzeb
każdej klasy społecznej.

Wszędzie warunkiem powodze-
nia i wyboru zajęcia powinno być
zamiłowanie, uzdolnienie i sumien-
ne wykszolenie. Przy tych warun-
kach każdy zawód okaże się do-
bry, w przeciwnym zaś razie, każ-
da kobieta rozczeruje się do obra-
nego zawodu. Ale cóż, gdy poza
wielu sporadycznymi przyczynami,
odgrywa wielką rolę to, że dziś ro-
dzice nie mogą sobie pozwolić na
długie utrzymywanie swych dzieci
na studjach. Ledwo dorastająca
dziewczyna musi zarabiać, pracowa-
ć na utrzymanie swoje i często
rodziny. Powstaje gonitwa za szyb-
kiem zdobyciem zawodu, za zarob-
kiem. Al. Br.

Odczyt

w stow. techników

Koło mechaników przy stowa-
rzyszeniu techników w Łodzi za-
wiadamia, że w środę, dnia 3 grud-
nia b. r., o godzinie 8.30 wieczorem
w lokalu stowarzyszenia przy
ul. Piotrkowskiej Nr. 102 p. inż.
Kazimierz Bednarzewski wygłosi
odczyt na temat: „Urządzenie no-
woczesnej, wysokopiętnej kotłowni“.

Krwawa zbrodnia na weselu

Przestępcy łódzcy pomścili śmierć Jakubowicza, zamordowanego
na podstawie wyroku sądu złodziejskiego

Jeszcze nie przebrzmiała e-
cha mordu, dokonanego przez
męty łódzkie na osobie znane-
go w świecie podziemnym Ło-
dzi Mojżesza Jakubowicza, gdy
znowu mamy do zanotowania
akt krwawej zemsty, skutecz-
nioną na podstawie wyroku są-
du złodziejskiego.

W sali Angielskiej przy zbie-
gu ulic I Maja i Wólczańskiej
odbywało się onegdajszej nocy
wesele. Gości było wiele, a
wśród nich znalazł się również
niejaki Szlama Kohn, czeladnik
rzeźnicki, postać ciesząca się
respektem w świecie przestęp-
czym, jako przyjaciel mordercy
Jakubowicza, Mojżesza Gnata.

W pewnej chwili, gdy goście
weselni bawili się w najlepsze,
na salę wtargnęło kilku podej-
rzanych osobników, którzy za-
proponowali Kohnowi krótką
rozmowę.

Kohn, wiedząc, że jest prze-
śladowany stale przez przyja-
ciół zamordowanego Jakubowi-
cza odmówił wyjścia na kory-
tarz. Gdy wszelkie perswazje
przybyśców nie odniosły skut-
ku — jeden z nich **wy dobył z
kieszeni nóż i w mgnieniu oka
zadął nim Kohnowi silny cios.**
Śladem napastnika poszli jego
towarzysze, którzy rzucili się
ze sznurkami nożami na
bezbronnego Kohna, zadając
mu szereg ran w bok i w głó-

we. Ofiara bestjałskiego napa-
du padła w oczach przerażo-
nych gości na podłogę, **brocząc
krwią.**

Napastnicy, po dokonaniu
zbrodniczego czynu zbiegli. Po-
ścig, podjęty przez kilku odwa-
żniejszych gości nie dał żadne-
go rezultatu.

Do ciężko rannego zavezwa-

no pogotowie ratunkowe, które
przewiozło go do szpitala. Leka-
rze szpitalni utrzymują, że Kohn
na **nie da się utrzymać przy
życiu.**

Władze śledcze, powiadomio-
ne o krwawej zbrodni, wszczę-
ły pościg za zbiegłymi nożowni-
kami, lecz, jak dotychczas, bez-
skutecznie.

Automatyczny bar

uruchomiony zostanie w sercu Łodzi

Łódź europeizuje się w zadziwia-
jący sposób. Każdy dzień niemal
przynosi świeże, nowoczesne ino-
wacje, upodabniające nas wyglą-
dem i urządzeniami do miast za-
chodniej Europy. Dziś znów mamy
do zanotowania sensacyjną wiadomo-
ść. W dniu wczorajszym u nota-
rjusza Rosmana sfinalizowana
została umowa uruchomienia w
Łodzi automatycznego baru w cen-
trum miasta. Z informacji, jakie w
tej sprawie otrzymaliśmy wynika,
że z początkiem nowego roku za-
instalowany zostanie i uruchomio-
ny przez jednego z najwytrawniej-
szych fachowców wiedeńskich i
dyrektora najpoważniejszej fabryki
automatów, p. Leona Schärfa,
wspomniamy powyżej automatycz-
ny bar. Nadmienić należy, że p.
Leon Schärf uruchomił dotych-
czas w 10 krajach europejskich po-
dobne bary, cieszące się wszędzie
kolosalnym powodzeniem. W War-
szawie od szeregu tygodni auto-
matyczny bar przy ul. Marszałkow-
skiej jest formalnie oblegany.

Przedsiębiorstwo łódzkie zorga-

nizowane jest olbrzymim nakładem
kapitału, przyczem kapitał polski
jest w niem również reprezentowa-
ny w poważnym stopniu.

Automatyczny bar łódzki urzą-
dzony zostanie według najnow-
szych wymogów techniki, z kom-
fortem nie pozostawiającym nie
do życzenia. Automaty te są bo-
wiew wytworem wieloletnich stu-
djów i doświadczeń. Mechanizmy
ich, które za włożeniem monety do
odpowiedniej przegródki wydawać
będą wszelkiego rodzaju dania i
napoje, są nader precyzyjne i
działają bez zarzutu.

Jako dowód tego posłużyć może
fakt, że np. monety będą w aparatach
4-krotnie badane automatycz-
nymi wagami, magnesami itp.

Zaletą nowego urządzenia jest
to, że gość nie płaci napiwków,
ma bogaty wybór najróżnorodniej-
szych potraw, a co najważniejsze
— nie traci zbyt wiele czasu.

Należy spodziewać się, że otwar-
cie automatycznego baru w samym
sercu miasta spotka się z uznani-
em całej Łodzi.

Głęboko dotknięty przedwczesną śmiercią

B. P.

Arona Warchiwkera

składam żonie i pozostałej rodzinie wyrazy głębo-
kiego współczucia.

SAMUEL HERMAN

Głęboko dotknięci przedwczesną śmiercią

B. P.

Arona Warchiwkera

składają szczere współczucie żonie i dzieciom

RODZINY LAKS I TAGLICH

Samorząd Gdyni

jest unikatem na terenie Rzplitej
Burmistrz, prezes rady miejskiej i starosta
grodzki w jednej osobie.

Weszło w życie rozporządze-
nie prezydenta Rzplitej o ustro-
ju miasta Gdyni. W myśl tego
rozporządzenia na czele powia-
tu miejskiego Gdyni, stoi komi-
sarz rządu, którego mianuje mi-
nister spraw wewnętrznych w
porozumieniu z ministrami
przemysłu i handlu oraz skar-
bu. Komisarz rządu w Gdyni
łączy w swem ręku zakres dzia-
łania burmistrza magistratu,
przewodniczącego rady miej-
skiej oraz starosty grodzkiego.

Rada miejska m. Gdyni skła-
da się z 20 członków, z których

10 pochodzi z wyborów, 10 zaś
mianuje i odwołuje minister
spraw wewn.

Kadencja dotychczasowej ra-
dy miejskiej i magistratu m.
Gdyni upływa z dniem wejścia
w życie tego rozporządzenia,
czyli w dniu ogłoszenia, t. j. w
dniu 29 listopada 1930 roku.

Rozporządzenie to obowiąz-
uje na okres czasu lat 5, przy-
czem rada ministrów może w
drodze rozporządzenia przedłu-
żyć moc obowiązującą tego roz-
porządzenia na dalsze trzy lata

LUONA

Dziś i dni
następnych!

Najoryginalniejsze i najciekawsze arcydzieło filmowe
Twór 4-roletniej wyteżonej pracy, stworzony pod
protektorem rządu amerykańskiego.

Simba, król puszczy

Pelen emocji i sensacji film z głębi dżungli
afrykańskiej przy udziale słynnych i nie-
ustraszonych podróżników

Marfina i Osy Johnson.

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry
symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o g. 4 popoł., w sob. i niedz. o g. 12-ej
w poł. Ceny miejsc na 1 seans od 1.— zł., w sob. i niedz.
od 12—3 po 75 gr. i 1.— zł. 10278

Co się dzieje w Tomaszowie?

UROCZYSTOŚCI LISTOPADOWE

Onegdaj odbyły się w Tomaszowie
uroczystości 100-lecia powstania
listopadowego.

Defiladę przysposobienia wojs-
kowego przyjmowali przedstawiciele
władz i społeczeństwa, delegacje
cechów i stowarzyszeń sportowych
po nabożeństwie w świątyniach
wszystkich wyznań. Uroczystość
zakończona została akademją w
teatrze „Modern“.

„DNI PRZECIWGRUŻLICZE“

Dziś odbędzie się posiedzenie ko-
misji dochodów niestałych dla urzęd-
zenia „Dni przeciwgruźliczych“
w gmachu ratuszu o godz. 7-ej.
Oprócz zbiórki ulicznej przewidzia-
ne są odczyty na odpowiednie tema-
ty, wygłoszone przez doktorów

Szyszkowskiego Kona i Mesnera.
W ten sposób urządzona propagan-
da powinna zainteresować społeczeń-
stwo co do środków walki z
takim nielitosnym wrogiem społeczeń-
stwa, jakim jest gruźlica.

NOWA ORGANIZACJA
KUPIECKA

Nowopowstająca organizacja ku
piectwa średniego i drobnego prze-
mysłu w Tomaszowie przy związku
włókienniczym tworzyć będzie
samodzielną sekcję, rządzoną przez
prezydium. Pierwsze posiedzenie
sekcji kupieckiej odbędzie się w
niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 5-ej
po poł. w lokalu związku przemy-
słowców. Tymczasowe prezydium
składa się z pp.: S. Mazelszajna,
F. Śpiewaka, Zyngiera, A. Burgina
i L. Ancelowicza.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 100
Klischeo 100
do reklam gazety
Cenniki, Prospektów
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
Ceny dawno wykonane

Carnera bije Paolina w dziesięciu rundach na punkty



Carnera



Paolino

W Barcelonie odbyło się ubiegłej niedzieli sensacyjne spotkanie bokerskie między włochem Carnerą a haskiem Paolino, zakończone zwycięstwem Carnera na punkty w dziesięciu-rundowym spotkaniu.

Carnera, zasłynął jako bokser po szeregu piorunujących zwycięstw na gruncie amerykańskim, uzyskanych w spotkaniach ze słabymi przeciwnikami. Stoczył on zaledwie jedną walkę poważniejszą ze Striblingiem, która została przerwana, gdyż Carnera zaatakował swego przeciwnika już po gongu. Sprawa ta była rozmaicie interpretowana przez prasę zagraniczną naogół jednak przypuszczano, że Carnera w ten sposób się ratował przed porażką.

Amerykańskie zwycięstwa Carnera były uważane za „robione” i nikt nie przypuszczał, że zdoła on stawić czoło tak wytrawnemu pięściarzowi jak Paolino.

Tymczasem przebieg spotkania zadął klam wszystkim dotychczasowym przypuszczeniom nawet najgorliwszych zwolenników Paolina.

Spotkanie trwało dziesięć rund i przez osiem z nich Carnera miał decydującą przewagę, jedna zremisował i zaledwie jedną przegrał. Widzimy więc, że zwycięstwo włocha było bezapelacyjne i nierwa mowy o ja-

kichkolwiek machinacjach. Przed meczem manager Carnera wyraził przypuszczenie, że pupilek jego zwycięży tylko w tym wypadku, gdy znoek autuje swego przeciwnika w jednej z pierwszych rund. Po swym zwycięstwie Carnera zakwalifikował się do spotkania z wicemistrzem świata Sharkeyem.

Nowy zarząd Ż.K.S. Hasmoane

Na walnym posiedzeniu Hasmoanei wybrany został nowy zarząd: prezesem został p. ławnik A. Joel, wice - prezesami: dyr. Rotbandel, I. Fryszman, dyr. B. Danziger, sekretarzem: B. Kopolowicz, skarbnikiem: mag. Jakobson, członkami zarządu: inż. Dobrzyński, pp. Zeidler i Gepner.

Bocheński walczy w Brukseli z groźnymi przeciwnikami

Dnia 6 grudnia odbędzie się w Brukseli staraniem Brussels Swimming Club wielki miting pływacki, w którym znakomity nasz sprinter Bocheński spotka się z najwybitniejszymi pływakami Francji, Belgji i Niemiec — Tarissem, Coppietersem i Schubertem.

Pojedynek ten budzi olbrzymie zainteresowanie. Niedawno uzyskany czas Bocheńskiego 1:00,4 sek. nie został dotychczas osiągnięty przez żadnego z tych pływaków. Najlepszy dotychczasowy rezultat Tarisa waha się około 1:01 sek., a ostatnio uzyskiwane przez niego wyniki przekraczają nawet 1:02 sek. Rekord życiowy Coppietersa (Belgja) wynosi 1:00,6 sek. jednak czas ten został przez niego uzyskany tylko raz jeden i nigdy nie był w przyszłości powtórzony. Maksymalnym wyczynem Coppietersa przy jego obecnej formie wydaje się być 1:02,4 sek.

Stosunkowo najgroźniej przedstawiają się czasy Schuberta (Niemcy). W roku bieżącym pływak ten uzyskał doskonały czas 1:01,1 sek. i obecnie znajduje się również w doskonałej formie.

Projekty międzynarodowe polskiego związku pływackiego

Polski związek pływacki projektuje na rok przyszły rozegranie trzech meczów międzypaństwowych, a mianowicie, z Belgją w Brukseli, z Czechosłowacją w Pradze oraz z Austrią w Warszawie. Inicjatywa w sprawie meczu z Belgją wyszła z referatu sportowego przy konsulacie polskim w Antwerpii.

Zapisujcie się
na członków L.O.P.P.

HUMOR ZAGRANICZNY



Prezent na gwiazdkę

— Czy mógłby mi pan zrobić według tego wieszaka ubranie dla mojego brata?

Otwarcie toru łyżwiarskiego w Katowicach Hockey'owe drużyny Śląska niemieckiego pragną trenować w Polsce

Już za kilka dni, bo 5 grudnia zostanie oddany do użytku pierwszy w Polsce sztuczny tor łyżwiarski w Katowicach. Uroczyste otwarcie toru nastąpi dnia 7 grudnia przy czym uświetnione zostanie pokazami łyżwiarskimi znakomitych zawodników zagranicznych z mistrzami Europy Orgonista, Szalay (Budapeszt), małżonkami Hoppe i Praznovskym (Opawa) na czele oraz inauguracyjnym turniejem hockey'owym z udziałem Troppauer Eislaufverein (Opawa — Czechosłowacja), AZS, Legja (Warszawa) i Pogoń (Lwów). Pokazy i mecze hockey'owe odbywać się będą w dniach 7 i 8 grudnia, według ogłoszonego już programu szczegółowego. Jednocześnie dnia 5 grudnia zostanie uruchomiony hockey'owy obóz treningowy i instruktorski, który potrwa do 18 stycznia.

Na uroczystość otwarcia toru za powiedzieli m. in. swój przyjazd dyrektor Państw. urzędu wych. fiz. i p. w. płk. dypl. Kiliński, jego zastępca ppłk. dr. Krzyski, nac. wydziału prasowego MSZ p. Chrza nowski, red. Butkiewicz i kilka in-

nych osobistości z całej Polski. Płk. Kiliński i ppłk. Krzyski udają się z Katowic do Krynicy, celem zbadania stanu przygotowań do pierwszych w Polsce mistrzostw świata (1—8 lutego 1931 r. w Krynicy).

Dokumentem olbrzymiej siły atrakcyjnej toru katowickiego oraz jego niezbędności może być fakt, że na wiadomość o otwarciu jedna z niemieckich drużyn hockey'owych z Bytomia zwróciła się z prośbą o udostępnienie jej treningów w Katowicach. Za przykładem tego klubu pójdą niewątpliwie inne zespoły Śląska Opolskiego, co ze względów propagandowych posiada olbrzymie znaczenie. Również odwiedzający Polskę hockey'iści i łyżwiarze z Opawy zgłosili się z prośbą o umożliwienie im treningów.

Warto zaznaczyć, że Niemcy rozporządza w tej chwili zaledwie jednym torem sztucznym na całą Rzeszę (Berlin), a Czechosłowacja dopiero obecnie przystąpiła do budowy podobnej inwestycji sportowej w Pradze.

Gry sportowe

Ł. K. S. zwycięża I. K. P. w koszykówce

W sobotę w sali niemieckiego gimnazjum odbyły się pierwsze rozgrywki o puchar Tryumphu. Naogół gry stały na wysokim poziomie i przyniosły dużo emocji i zadowolenia licznemu zebraniu publiczności. Organizacja zawodów stała całkowicie na wysokości zadania, ciekawie tylko dlaczego wyznaczony do prowadzenia zawodów I. K. P. — Ł. K. S. sędzią p. Glazer nie chciał ich sędziować? Zastąpił go bardzo dobrze p. Szwed. Techniczne wyniki przedstawiają się następująco:

KOSZYKÓWKA MĘSKA.

Hasmoane—Geyer 20:26 (4:14).

Gra prowadzona w bardzo szybkim tempie ze skłonnością mi do fauli. W pierwszej połowie gry dość znaczna przewaga drużyny fabrycznej, spowodowana lepszą techniką.

Hasmoane zbyt wiele wysiłku wkłada w narzucenie tempa kosztem techniki, którą, jak się okazało w treningu przed meczem, rozporządza. Niedyspozycja strażowa ataku i wyraźny brak szczęścia powoduje, że Hasmoane strzela w pierwszej połowie zaledwie dwa kosze, podczas gdy doskonała piątka Geyera aż siedem. W drugiej połowie obraz gry zmienia się nie do poznania. Ataki Hasmoanei, lepiej wykończone, strzały celniejsze, to też w krótkim przeciągu czasu następuje wyrównanie. Pod koniec parę

żywiolowych ataków Geyera, dwa celne kosze i dwa karne przynoszą jej zwycięstwo.

I. K. P.—Ł. K. S. 26:50 (12:10).

Obie drużyny wystąpiły w nieco osłabionych składach, co bynajmniej nie wpłynęło na żarliwość walki. Gra przez cały prawie czas wyrównana, przy czym mistrz Łodzi, I. K. P. przewyższał przeciwnika precyznością strzałów, podczas gdy Ł. K. S. był bardziej zgrany. W drugiej połowie Ł. K. S. przeważa, gdyż zawodnicy I. K. P. nieco opadli na siłach. Ponieważ gra w przepisany czas nie dała rezultatu, sędzią p. Szwed zarządził dogrywkę, która przyniosła zwycięstwo Ł. K. S-owi

SIATKÓWKA ŻEŃSKA.

Tryumph — Geyer 30:7 (13:5, 15:2).

Zawodniczki fabryczne okazały się zespołem bardzo słabym. Mało zgrane i bez umiejętności „szczupakowania”, były o klasę co najwyżej gorsze od przeciwniczek. Sędziował p. Robakowski.

H. K. S. — W. K. S. 30:11

Mecz ciekawy i prowadzony w szybkim tempie. Zasłużone choć zbyt wysokie zwycięstwo harcerek. W. K. S. zaprezentował ładną grę i dzielnie się bronił. (j)

Baczność! Kinomani!

Najpotężniejsze arcydzieło
produkcji 1930!

Harry Piela

I. p. t. „BRYGADA ŚMIERCI” Film pełen bohaterkich wysiłków brygady strażackiej ratującej życie ludzkie podczas szalejącego żywiołu! — II. „Kohn i Kelly na wojnie” Szampańska niebywała komedia, pełna arcykomicznych sytuacji. W rolach tytułowych najslawniejsi komicy świata. Niezrównani w odtwarzaniu postaci charakterystycznych

GEORGE SIDNEY i CHARLES MURRAY

Oto rewelacyjny najbliższy przebojowy podwójny program kina „PALACE”

Światowy kryzys gospodarczy

może być złagodzony przez ograniczenie produkcji

W klubie prasy zagranicznej w Warszawie wygłosił znany ekonomista dr. Palayi, profesor akademii handlowej w Berlinie, referat na temat „Przyczyny światowego kryzysu ekonomicznego”. Po zagajeniu zebrania przez prezesa klubu red. Birnbauma, zabrał głos prof. Palayi i w bardzo ciekawie i treściwie ujętym przemówieniu wskazał przyczyny kryzysu. Prelegent stwierdził, że obecna krytyczna sytuacja spowodowana została głównie nadprodukcją rolniczą, powstałą wskutek nieliczenia się przez rolników z żelaznym nrawem podaży i popytu i nie zwracaniem uwagi na spadek

światowych cen rynkowych ziemniaków i artykułów hodowlanych. Rządy niektórych państw, chcąc zahamować spadek artykułów rolniczych, stworzyły sztuczne bariery celne, które jednak, jak dotychczas pozytywnych rezultatów nie dały.

Zubożenie rolnika pociągnęło za sobą gwałtowne zmniejszenie się konsumpcji artykułów przemysłowych, co z kolei musiało wywołać ograniczenie produkcji w fabrykach i silny wzrost bezrobocia. Jeśli chodzi o płynne kapitały, to Francja, Szwajcaria, Stany Zjednoczone, oraz inne zamożne państwa po-

siadają ich nadmiar, o czym świadczy najlepiej niska stopa procentowa w tych krajach. Ka pitał jednak podatny dla kredytu krótkoterminowego, niechętnie się angażuje w kredycie długoterminowym i stąd powstaje jeszcze jedna przyczyna kryzysu.

Prelegent jest zdania, że obecna ciężka sytuacja może znaleźć racjonalną politykę rządów, idącą zwłaszcza w kierunku ściślejszej współpracy państw na polu gospodarczym, oraz stopniowe zmniejszanie produkcji, przede wszystkim rolniczej.

Ordynacja podatkowa

Jednak ma być wprowadzona w drodze dekretu

Mimo zawiadomienia, nadanego przez ministerstwo skarbu do izb przemysłowo-handlowych o tem, że ordynacja podatkowa nie będzie ogłoszona w postaci dekretu, mimo, że sfery gospodarcze wyprzedziły się przeciwko redakcji projektu ministerjalnego, uważając, że jest ona nieodpowiednia i nie daje szerokiego sferom płatników, mimo to wzywają w kołach rządowych twierdzi się z całą stanowczością, że ordynacja ukaże się właśnie w postaci dekretu prezydenta.

Uważa się w tych kołach, że ministerstwu chodzi nie o ułatwienie i wprowadzenie ulg podatkowych, które zwykle pokrywają się ze zmniejszeniem wpływów podatkowych, ale o uporządkowanie urzędów, giniących w chaosie dzisiejszych rozporządzeń proceduralnych, różnych dla każdego podatku. Uporządkowanie procedury dało by niewątpliwie możliwość zmniejszenia liczby zatrudnionych przy podatkach urzędników i przeto spowodowałoby zmniejszenie kosztów wymiaru i ściągania podatków.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,89,50 kupno 8,89
5 proc. poz. dol. premjowa sprzedaż 55,— kupno 54,50
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 100,— kupno 99,—
Bank Polski sprzedaż 161, kupno 160,—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,89,50
CZEKI
Londyn 48,31
N. Jork — czek 8,915
N. Jork — kabel 8,924
Paryż 35,04,50
Praga 26,45
Sztokholm 239,47
Szwajcaria 172,80
Wiedeń 125,58
Włochy 46,70
Berlin 212,66

AKCJE

Polski 166,50 160,—

Sole Potasowe 92,—
Elektryczność bez kuponu za rok 1929-30
Częstocice bez kuponu za rok 1928-29 i 1929-30
Wegiel 41,— 41,50
Modrzejów 12, 11,50
Starachowice 17,— 16,50
Zachodni 70,—
Puls 57,—
Lilpop 24,—
Ostrowieckie serja B. 50,—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premj. budowlana 50,— inwestycyjna 99,— seryjny 101,—
doarówka 54,75
8 proc. B. G. Kraj. 94,—
7 proc. listy ziemskie dolarowe 76,50
4 i pół proc. m. Warszawy 55,—
5 proc. m. Warszawy 57,—
8 proc. m. Warszawy 72,75 72,60 72,75
8 proc. m. Częstochowy 64,75
8 proc. m. Łodzi 68,—
8 proc. m. Piotrkowa 64,50 64,25

Dochody monopolu zmalowały

Nowe gorzelnie nie będą otwierane

WARSZAWA, 2, 12. W ubiegły piątek odbyło się doroczne posiedzenie państwowej rady spirytusowej. W imieniu ministra skarbu obrady zajął i prowadził podsekretarz stanu Stefan Starzyński przy udziale wszystkich członków rady.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności dyrekcji P. M. S. za okres od 1. 9 1929 r. do 31,8 1930 r. powzięto następujące uchwały:

Przyjęto zaprojektowaną przez dyrekcję P. M. S. kalkulację cen nabycia spirytusu surowego na kampanję 1930-31 r. z pewnymi zmianami w poszczególnych składnikach. Ustalono, że ilość spirytusu, jaką dyrekcja P. M. S. winna zakupić z produkcji krajowej w kampanji 1931-32 nie powinna być niższa od 40 milionów litrów spirytusu stusopniowego.

Wysokość kwoty, jaką dyrekcja P. M. S. wypłaci w kampanji 1930

31 r. na cele kontroli technicznej i pomocy naukowej oznaczono na 740.000 złotych.

Rozpatrzywszy plan finansowo-gospodarczy dyrekcji P. M. S. na rok 1931-32 i stwierdziwszy, że przeprowadza on szereg oszczędności w wydatkach, państwowa rada spirytusowa wyraziła pogląd, że prelimitowana wpłata do skarbu państwa w wysokości 415 milionów złotych, o ile nie nastąpi po prawa w zbyciu spirytusu na cele konsumpcyjne, jest za wysoka o co najmniej 10 proc.

Uchwalono wreszcie, aby ze względu na sytuację gospodarczą nie udzielać obecnie pozwoleń na budowę nowych gorzeln, rozpatrzenie zaś podań o pozwolenie na uruchomienie gorzeln dotychczas nieczynnych odroczyć do następnej sesji zwyczajnej rady, t. j. na rok.

Bank of London zmniejszył dywidendę

Bank of London & South America, należący do koncernu Lloyds Bank, wypłacił za rok operacyjny 1929-30 dywidendę w wysokości 5 proc., podczas gdy w poprzednich pięciu latach wynosiła ona stale 11 pr.

„ILUSTROWANY POLSKI MANCHESTER“

Czasopismo łódzkie „Ilustrowany Polski Manchester“ wychodzący pod redakcją p. Eli Baruchina dzięki współpracy najwybitniejszych piór publicystycznych, wykazuje coraz większy rozwój poczytności.

Listopadowy numer „Ilustrowanego Polskiego Manchesteru“ przy nosi cały szereg ciekawych artykułów, poruszających sprawy społeczne, gospodarcze i kulturalne, następujących autorów: Starosty A. Rzewskiego, Dr. W. Falleka, Mieczysława Herca, inż. Karola Bajera, Oskara Bermana, N. Szpeta, J. Hanemana, Dr. Z. Elenberga, Eli Baruchina, M. Rawity - Witanowskiego, M. Brodersona, M. Fajnkina.

Numer jest bogato ilustrowany i estetycznie wydany.

Upadłości i nadzory

W lutym r. b. sąd handlowy ogłosił upadłość Brandli Lipszyc, handlującej manufakturą w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej nr. 20, chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 25 września 1929 r. tymczasowo, sędzią komisarzem mianowano s. h. Kazimierza Roszaka, a kuratorem adwokata Wandę Dutkiewiczównę.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 5 listopada r. b. upadła zawarta układ z wierzycielami, mocą którego zobowiązuje się spłacić 16 proc. swoich wszystkich wierzytelności, płatne w czterech ratach w ciągu dwóch lat, z których pierwsza rata 4 proc. płatną będzie w sześć miesięcy po uprawomocnieniu się układu następne raty również po cztery proc., płatne również co sześć miesięcy bez procentów i kosztów.

Sąd układ powyższy na ostatnim posiedzeniu zatwierdził.

Joelowi vel Joskowi Kadyszowi, handlującemu manufakturą w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej nr. 26, ogłoszono upadłość w kwietniu r. b., oznaczając chwilę otwarcia upadłości na dzień 21 lutego 1930 r. tymczasowo, sędzią komisarzem mianowano s. h. Jakóba Hertza, zaś kuratorem apl. adw. Kazimierza Filipkowskiego. Syndykiem mianowany został adwokat Stefan Łukasiewicz.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 10 listopada r. b. upadły Kadysz zawarł układ z wierzycielami na warunkach następujących: spłata

wszystkich wierzytelności w wysokości 15 proc., płatnych w trzech równych ratach w odstępach 8-miesięcznych, przyczem termin płatności pierwszej raty przypadnie po 8 miesiącach od dnia uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Sąd na ostatniej sesji powyższy układ zatwierdził.

Firmie „Czamański i S-ka“, fabryka wstażek oraz wyrobów jedwabnych i półjedwabnych w Łodzi przy ul. Nowoogielnianej nr. 115, oraz właścicielom tejże firmy — Herszowi vel Hermanowi Czamańskiemu i Efraimowi vel Franciszko wi Czamańskiemu 28 stycznia r. b. udzielił sąd odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, następnie dwukrotnie przedłużano nadzór również po trzy miesiące. Obecnie wskutek upływu terminu trwania nadzoru sąd umorzył całe postępowanie w tej sprawie.

Również umorzono postępowanie w sprawie odroczenia wypłat firmy „Lewi - Szymon Wroński“, fabryka wyrobów półwielbanych i wielbanych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 8, której początkowo udzielono odroczenia wypłat w dn. 15 października 1929 r. na przeciąg trzech miesięcy. Wrońskiemu przedłużano również dwukrotnie nadzór po trzy miesiące, obecnie wobec upływu terminu całe postępowanie w sprawie powyższej umorzono.

KINO TEATR CZARY

Dziś premiera!

Początek seansów o godzinie 4 po poł., w soboty i święta o godz. 12 w poł.

Na pierwszy seans miejsca po 50 groszy.

REKORDOWY PODWÓJNY PROGRAM!

I. Najnowsze arcydzieło 1930 roku znakomitego reżysera

Cecila B. de Mile'a

„CZŁOWIEK MORZA“

Niebywały dramat żywiołowy pełen emocji i sensacji w 10 aktach. W rolach głównych:

Frane Marion i Virginia Bradford.

— II —
Niebywały dramat sensacyjny w 10 aktach.

„Zapomniane twarze“

W rolach głównych:

Clive Brook i Olga Baklanowa

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Konto X“

Jutro 8.30 „ „

TEATR MIEJSKI

Dziś i dni następnych „Konto X“.

W pełnym toku próby komedji Antoin'e'a „Ubóstwana nieprzyjaciółka“ (Chere L'Ennemie).

TEATR KAMERALNY

Dziś, środa i czwartek trzy ostatnie powtórzenia sztuki Verneuil'a „Pan Lambertier“.

W piątek premiera komedji ś. p. Włodzimierza Perzyńskiego „Lekomyślna siostra“.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych komedja Rączkowskiego „Nad polskim morzem“.

Sala „Mannteufel“ Zachodnia 43
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT“
Kameralny „NOWY ARARAT“
Dziś, 1 przedst. o g. 9.15
„W niebie jarmark“
Ceny popularne.

JUTRZEJSZY WIECZÓR MURZYŃSKIEGO KANTORA

Jutro o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w sali filharmonji zapowiedziany wieczór czarnego kantora Towje Hakohen, który zagranicą występami swymi we wszystkich największych miastach Europy wywołał niebywałą sensację.

Murzyn-kantor przybył już do naszego miasta i wykona olbrzymi program złożony z 18-tu pieśni synagogałnych oraz żydowskich pieśni ludowych.

Sala Filharmonji Narutowicza 20
Teatr Żydowski
Dziś występ
PAWŁA BARATOWA
o g. 9 wiecz.
„OJCIEC“ Strindberga.

Kiermasz „Kropki Mleka“

Szanowni Państwo!

A czy wiecie już, że „Kropka Mleka“ przygotowuje dla was wielką niespodziankę. Zapewne wszyscy wiedzą i myślą, że święta Bożego Narodzenia już niedługo. Każdemu trzeba podarek dać, a tu wszędzie drogo. A więc wszyscy bez wyjątku, dzieci, młodzież i dorośli niech spieszą na kiermasz „Kropki Mleka“ w dniu 5, 6, 7, 8 grudnia do Teatralnej przy ul. Narutowicza 20, kupią tam wspaniałe upominki, smaczne pierniki, i wiele innych rzeczy i to po cenach bardzo niskich.

A więc oszczędzaj grosze na kiermasz „Kropki Mleka“.

KONCERT NORBERTO ARDELLI

7-my koncert mistrzowski usławi tenora bohatera światowej sławy, Norberto Ardelli, o którym prasa włoska i amerykańska wyraża się z najwyższym uznaniem i zaznacza że artysta osiągnął szczyty kunsztu śpiewaczego i stoi na równi z wielkim Gigliem, Martinellim i Volpin, a w niektórych

kreacjach („Tosca“) góruje nad nimi. Ardelli obdarzony jest nadzwyczajnym głosem i świetnymi warunkami scenicznymi, a każdy jego występ wywołuje prawdziwy zachwyt publiczności.

Koncert tego znakomitego śpiewaka odbędzie się w sali filharmonji w nadchodzący czwartek, dnia 4 grudnia o godz. 8.30 wiecz.

Premjery teatralne

KONTO X

Komedja Oesterreichera i Bernauera
w Teatrze Miejskim

W dwóch, znanych nam już ze sceny łódzkiej, komedjach tej utalentowanej spółki, a mianowicie „W rajskim ogrodzie“ i „Pieniądz leży na ulicy“, mieliśmy tło między narodowe i względnie od czasów powojennych oderwane. W wystawionej teraz komedji tło jest w poważnym stopniu niemiecko - austriackie i całkowicie poinflacyjne. Aristokratyczna rodzina, której z całego majątku i splendoru rodzowego pozostała jedynie duma, nieznaną elementarną interesów i kastość, stwarza oczywiście atmosferę zdecydowanie komedjową. W rzeczywistości te upadające rody nauczyły się jednak liczyć, rozumieć, oszczędzać i pracować. W komedji „Konto X“ jest wprawdzie szlachetny żydowski adwokat, który utrzymuje tę czeredę balwanów w błogim mniemaniu, że są bogaci i wiele. Ale trzeba przyznać, że i taki adwokat jest postacią, na którą można się zgodzić tylko na scenie.

Pomijając tę stuprocentową sceniczności komedja Oesterreichera i Bernauera posiada wszystkie zalety, do których u tej świetnej dwójki już przywykliśmy. A więc żywa akcja, potoczny dialog, ostro zarysowane typy, groteskowe sytuacje, nowe, z umiarem rozmieszczone dowcipy i pointy, jednym słowem to, co decyduje o sile atrakcyjnej komedjowego widowiska. Można mieć jedynie pewne zastrzeżenia co do epizodycznej scenki groteskowej między Pluskiewką, panem Koperkiem i jego prawowitą magnifiką w akcie drugim. Ale nie ulega wątpliwości, że scena ta całkowicie odpowiada mentalności widza niemieckiego, a nie jest winą autorów, że nasza mentalność zasadniczo od niej odbiega. A zresztą nie jest wykluczone, że i naszej szerokiej publiczności te scenki również, a może nawet przedewszystkiem przypadnie do gustu.

Wykonanie komedji stało naogół na wysokim poziomie. Na czoło oczywiście wysunął się p. Szubert w roli dependenta Pluskiewki. Jest w tem oczywiście sporo zasługi również autorów, którzy uczynili

z dependenta Pluskiewki centralną figurę komedji, wyposażając ją w nieodpartą wdzięk farsowy i komizm. Ale to bynajmniej nie umniejsza sukcesu p. Szuberta, który tak serdecznie i troskliwie wypracował wszystkie szczegóły roli, że nawet najbardziej wymagający autorzy, szukający przecież zawsze dziur w całym, nie mogliby mu wytknąć żadnego niedociągnięcia.

Niezawodny w całym ujęciu i w poszczególnych kierkach był, jak zawsze, p. Tatarkiewicz.

Doskonale wyglądała i świetnie panowała nad rolą p. Dunajewska.

P. Tatarkiewicz — Woskowska zdobywała się bardzo często na szczerze, wznoszące akcenty w roli Zulii. Szczególnie w momentach lirycznych i dramatycznych była bezpośrednia i przekonująca.

P. Śliwiński, który w ostatniej chwili objął rolę po chorą koleżkę, grał ze zrozumiałą rezerwą, starając się o uwypuklenie charakterystycznych cech odtwarzanej postaci adwokata Schillera, co mu się względnie udawało, jeśli wziąć pod uwagę podkreślone już okoliczności objęcia roli.

W epizodycznych rolach dobrze się spisali pp. Butkiewicz i Michalak, natomiast przejąskrawili, acz bodaj w myśl intencji autorów, swe role pp. Lapińska i Mroziński. Przy okazji chciałbym zaznaczyć, że kierownictwo teatru czyni wielką krzywdę p. Szmarnowi, dając tej wielce utalentowanej tancerce mówione role, jak uczyniłoby wielką krzywdę np. pani Horeckiej zmuszając ją do wykonywania jałgłego solowego popisowego tańca.

Reżyserja p. Tatarkiewicza oczywiście niezawodna.

Należy jeszcze podkreślić doskonały przekład p. Marceliego Wilckiego, który nie tylko po mistrzowski spolszczył dialog, ale opłonił wszystkie tak trudne do przekładu kalambury i specyficzne zwroty, od których leży się komedja Oesterreichera i Bernauera, jak zresztą każda komedja wiedeńska.

G. Was.

Z sali odczytowej.

Reforma ortografji polskiej

Staraniem miejscowego koła towarzystwa miłośników języka polskiego wygłosił odczyt „O możliwych reformach ortografji polskiej w związku z pojęciem małych i wielkich błędów ortograficznych“ prof. uniwersytetu krakowskiego dr. K. Nitsch.

Ortografja z punktu widzenia społecznego jest to rzecz pierwszorzędnej wagi, ale nie jest to bynajmniej żadną bezwzględna świętość. Przeciwnie, jak każda instytucja społeczna ulega wahaniom i modyfikacjom. Ważna jest ona zresztą nie dla całego społeczeństwa, gdyż chłop i robotnik nie obchodzi ona ani subiektywnie ani obiektywnie, lecz dla pewnej sfery i klasy. A i w tej sferze np. b. burmistrz Warszawy, Drzewiecki, twierdził, że dla niego jest o wiele ważniejsza kaligrafja od ortografji. Kaligraficznie napisany list z błędami ortograficznymi potrafi bowiem sam przeczytać i wiedział o co w nim chodzi, natomiast z listem inteligenta trudno czasem było dojść do ładu dzięki złej kaligrafji.

Obecna ortografja istnieje od lat dziesięciu właściwie. Istnieją w niej rzeczy, które dadzą się ściśle uzasadnić i rzeczy przypadkowe. I ona pewnie z czasem ulegnie zmianom. Życie to robi. Należy jednak pamiętać, że są pewne zasady pisania uzasadnione historycznie, które jednak trzeba uszanować. Weźmy np. słowa: diecezja, diabetyk, hierachja, Hieronim. W żadnym razie nie wolno pisać w pierwszej sylabie j zamiast i. Byłoby to błąd gruby. Gdy jednak ktoś napisze „austriacki“ zamiast „austriacki“, to będzie to błąd mały. Zresztą podział na wielkie i małe błędy bynajmniej nie oznacza, że na te małe można sobie pozwalać.

Podobnie w zasadzie morfologicznej em i ym. Stosować się należy do I przyp. liczby mnogiej. Dobre matki — dobre matkami, dobre psy — dobrymi psami, dobre ludzie — dobrymi ludźmi. Jeżeli ktoś będzie konsekwentnie i zawsze używał końcówki emi albo ymi, wtedy — trudno, ma swoje widziśnię, ale gdy ktoś będzie mieszał te końcówki, nie stosując się do podziału rzecz, na męsko-rzeczowe i męsko-osobowe — wówczas popełni błąd duży. Kończówki „emi“ używają zazwyczaj inteligenci w pierwszym pokoleniu pochodzący od chłopów.

Ważne są te błędy, które pokrywają sobą jakąś istotną treść językową, mniej ważne, jeżeli mają znaczenie pamięciowe, są obecne historycznie.

Do małych błędów należy pisanie przyimków z rzeczownikami i przymiotnikami razem lub osobno. Niema jednej zasady w tej sprawie. Jedne słowa piszą się tak inne inaczej. W każdym razie reforma będzie musiała pójść w kie-

runku uściślenia zasad, a nie ich rozluźnienia.

Duży nacisk kładzie profesor na interpunkcję. Uszczypliwie w tem miejscu nadmienił, jak to „Boy — mędrzec“ zachwycał się w jakimś artykule zasadą francuskiej i angielskiej ortografji, która nie każe pisać przecinka przed że. Profesor twierdzi, że istotnie jest ogólną zasadą, aby przed francuskim i angielskim „że“ nie pisać przecinka, ale istnieje przecież chociażby wyszczególnienie, kiedy ten przecinek jest konieczny. Czyż nie łatwiej wobec tego jest nauczyć się, że przed „że“ zawsze się przecinek stawia?

Są inni, którzy wyzyskują przecinek i stawiają go nawet między podmiotem a orzeczeniem. A jeszcze inni lubią go zastępować myślnikiem, jakby myślnik nie miał swego osobistego znaczenia.

Najważniejszą sprawą najbliższą go zjazdu będzie prawdopodobnie sprawa dzielenia wyrazów i przenoszenia sylab.

W.



„BIAŁE CIENIE“

następny przebój

GRAND KINA!

Listopad-Wyspiański

Piękne uroczystości w „Polskim Radjo”

Niemą rocznicy o znaczeniu ogólnopolskim, a nawet regionalnym, których nie znalazła odpowiedniego omówienia i uczczenia w naszych rozgłoszeniach.

Jeszcze tkwią nam w pamięci te nie tak bardzo dawne czasy, gdy rocznice te obchodzone były tylko w większych miastach. Na tak zwanej zapadłej prowincji, w osiedlach oddalonych dziesiątki i setki kilometrów od gniazda kultury polskiej głucho było o nich. Przechodziły bez echa, jak szary dzień powszedni.

A dzisiaj?!...
Historyczne dni radości, czy smutku, czy rozpamiętywania stały się udziałem wszystkich. Niesione falami eteru, w najdalszych zakątkach kraju, brzmiały w głośnikach i słuchawkach żywe słowa znakomych historyków, literatów, artystów, podnoszące ducha i napędzające serca szlachetną dumą.

W setną rocznicę powstania listopadowego z Warszawy, Krakowa, Poznania, Katowic, Wilna, Lwowa i Łodzi szerokim strumie-

niem popłynęły słowa i dźwięki, upamiętniające zbrojny wysiłek garstki „szaleńców”, którzy potrafiliby targnąć trzewiami ówczesnego społeczeństwa i porwać naród za sobą.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 9,25 mszą św. i koncertem organowym z Bazyliki wileńskiej, nadanym przez wszystkie rozgłoszenia polskie.

Następnie o godz. 11,30 usłyszeliśmy transmisję zaciągania historycznej warty w Belwederze.

O godz. 12,10 rozgłosiła warszawska nadała z filharmonii warszawskiej koncert symfoniczny muzyki polskiej z poematem symfonicznym „Warszawianka” L. Różyckiego oraz pieśniami z czasów powstania listopadowego. Koncert ten był transmitowany również przez Kraków, Katowice, Wilno, i Łódź.

Również te same stacje nadały o godz. 17,00 felieton red. Z. Debińskiego p. t. „Mochacki”, o godzinie 17,15 koncert pieśni z roku 1831, a wieczorem o godz. 20,00

audycję muzyczno-literacką, związaną z obchodem powstania listopadowego.

Poza tem rozgłosiła poznańska nadała ze swego studia o godz. 18,00 uroczystą akademję radjową i o godz. 20,00 z Teatru Polskiego w Poznaniu „Warszawiankę” St. Wyspiańskiego.

Łódź przygotowała odczyt dla młodzieży o powstaniu listopadowym, który nadała o godz. 15,40 oraz drugi odczyt zorganizowany przez łódzki komitet obchodu — o godz. 19,40.

Nazajutrz, w niedzielę, dnia 30 listopada w dalszym ciągu uroczystości listopadowych radjostacja poznańska transmitowała z auli uniwersytetu poznańskiego uroczystą akademję z szeregiem przemówień i częścią koncertową, a w poniedziałek dwa odczyty.

Nie koniec na tem. Przez najbliższe programy rozgłoszą polskich i jeszcze przewidziane będą liczne prelekcje, omawiające szczegóły powstania listopadowego. Odczyty te będą warte w dostępną formę dla najszerzych warstw radjosłuchaczy.

Z rocznicami powstania listopadowego związane jest nierozdzielny węzeł nazwisko jednego z największych poetów polskich — Stanisława Wyspiańskiego.

„Warszawianka” i Noc listopadowa ukazały się niemal na wszystkich scenach polskich. W Warszawie Teatr Polski przygotował na dzień 29 listopada „Noc listopadowa” w nowej inscenizacji.

Dyrekcja Teatru Polskiego do wystawienia utworu Wyspiańskiego zaprosiła Stanisławę Wysocką, której osoba związana jest od premiery krakowskiej z tem dziełem Wyspiańskiego już kilkakrotnie wystawianem przez nią, między innymi ostatnio w Poznaniu, gdzie inscenizacja jej zdobyła nietylko wysokie uznanie.

Równocześnie artystka grała Palas Athene, którą kreowała na premierze krakowskiej.

Drugim współtwórcą przedstawienia był Karol Frycz, który stworzył zupełnie nową inscenizację widowiskową „Nocy listopadowej”, z jednej strony zamierzając utrzymać charakter Warszawy 1830 r., z drugiej — zbliżając ją do nowoczesnych pojęć o inscenizacji teatralnej.

*

Dnia 28 listopada jako w 23 rocznicę śmierci St. Wyspiańskiego rozgłosiła krakowska nadała odczyt jednego z najgłębszych znawców Wyspiańskiego, prof. Tadeusza Sinka p. t. „W rocznicę śmierci Wyspiańskiego”, w którym mówił przedewszystkiem o publicznych orędziach poety dziś wciąż jeszcze niezmiernie aktualnych i żywych, mianowicie o hymnie Wyspiańskiego „Veni Creator”, napisanym przez poetę przed laty „na otwarcie pierwszego sejmiku polskiego”, oraz o nawoływaniu jego do zgody w związku z ostatnim wierszem „Zemsty” Fredry.

Jak więc widzimy setną rocznicę powstania listopadowego i 23 rocznicę śmierci St. Wyspiańskiego obchodzone były w „Polskim Radjo” nadzwyczaj uroczysto i spotkały się z wielkim zadowoleniem radjosłuchaczy.

Warszawa i Lwów

słyszane aż w Kalifornji

W ubiegłym tygodniu radjostacja lwowska otrzymała list z Kalifornji od p. C. Rossa, który słyszał ją w dniu 23 ub. m.

Poniżej przytaczamy treść tego listu w tłumaczeniu.

„Vallejo, Kalifornia, U. S. A., October 23, 1930. Radio Broadcasting Station Lwów SP6, Poland, Europe.

Dziś rano koło 9 — 10 godz. nasłuchiwałem się na stację broadcastingową, którą słyszałem pod nazwą Lwów 188 Kc.

Słyszałem Wasz program. Pierwsze: Koncert z Warszawy,

później koncert z płyt gramofonowych.

Następnie znów koncert z Warszawy, program, sprawozdania, po chwili przerwy ponownie koncert z sali muzycznej z Warszawy.

Cieszymy się bardzo z Waszego programu w tym czasie i szczerze zań dziękujemy.

Przesyłamy wyrazy poważania i prosimy o przesłanie fotografii studja i stacji.

Dziękując szczerze przesyłamy ukłony z Kalifornji od wszystkich członków dla Waszego studja i stacji.

OLLIE ROSS 331 Virginia St.

Uczczenie K. Szymanowskiego

W dniu 11 grudnia nadany zostanie koncert, poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego.

Będzie to uroczysty dla polskiego świata muzycznego wieczór, który poprzedzi mający się odbyć dnia 12 grudnia akt wręczenia naj-

większemu współczesnemu kompozytorowi naszemu dyplomowi doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wykonawcami programu będą najwybitniejsze siły odtwórcze współczesnej muzyki polskiej.

I DŹWIĘKOWY „SPLENDID” KINO-TEATR

Dziś i dni następnych!

KRÓL TENORÓW

Jan Kiecura

i KUSZĄCA

Brygida Helm

w arcydziele dźwiękowym

NEAPOL, SPIEWAJĄCE MIASTO

FILM TEN W ŻADNEM INNEM KINIE ŁÓDZI DEMONSTROWANY NIE BĘDZIE.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10. Przedprzedaż biletów w kasie kino-teatru od godziny 12 do 2 p. p.

Passe-partouts prócz urzędowych i prasowych nieważne

Kronika

POPULARNY KONCERT SYMFONICZNY.

Dziś, we wtorek, dnia 2 grudnia w godz. 17,45 — 18,45 transmituje rozgłoszenia łódzka „Polskiego Radja” z Warszawy popularny koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry filharmonii warszawskiej pod batutą dyr. J. Ozimińskiego, który przyniesie m. in. uverture A. Minheimera z jego opery „Otton Łucznik”.

Adam Minheimer (1831 — 1904) należy do grupy warszawskich kompozytorów z epoki moniuszkowskiej. Wraz z Moniuszką, z którym go łączyła przyjaźń, był Minheimer współzałożycielem warszawskiego t-wa muzycznego.

„Symfonia leśna” Wł. Żeleńskiego jest wyjątkiem z ostatniej opery mistrza „Stara baśń” (podług powieści Kraszewskiego). Tytuł tego fragmentu wskazuje na wpływ Wagnera, najsilniej zaznaczający się u Żeleńskiego w tem stadium jego twórczości.

Premjera „Starej baśni” odbyła się we Lwowie w roku 1907. Muzyka baletowa z opery Adolfa Guzewskiego p. t. „Dziewica Łódzka”, która poraż pierwszy wykonana została w Warszawie, również w roku 1907, przypomni

śluchaczom polskiego kompozytora z talentem i wiedzą, zmarłego przedwcześnie w roku 1917.

TRANSMISJA OPERY „LAKME”.

Rozgłoszenia łódzka „Polskiego Radja” transmituje dziś, we wtorek, o godz. 19,50 z opery warszawskiej „Lakme”, operę Leona Delibes’a.

Muzyka zgrabna, w stylu egzotyki, zjawy opery „komicznej” posiada wiele nieprzebrzmiałego uroku.

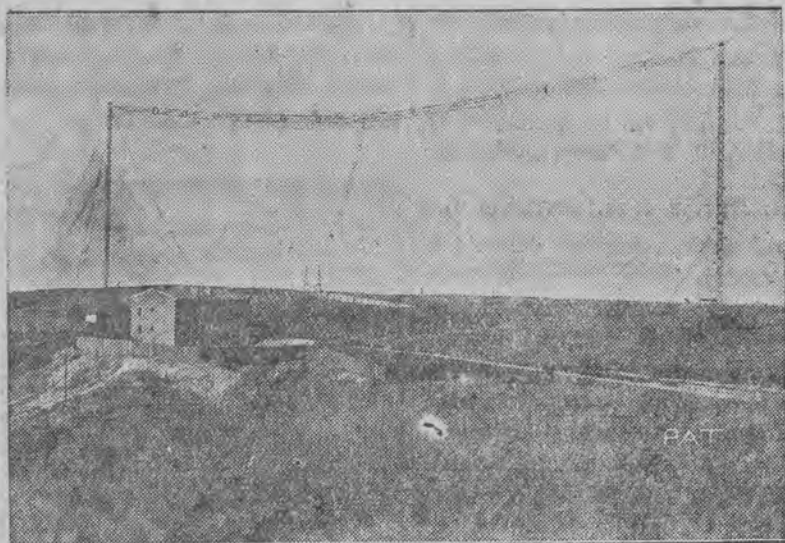
Duet Lakme i Maliki w pierwszym akcie, sławna arja koloratury (arja „z dzwoneczkami”) tytułowej heroiny wyróżniają się mełodyjnością i czarem wschodnim.

W. I. Z. O.

Na jutrzejszym zebraniu klubowym WIZO, wygłosił prof. dr. Jeremiasz Frenkiel referat poświęcony siedemdziesięcioleciu urodzin Szymona Dubnowa, słynnego historyka i myśliciela żydowskiego. Referat wzbudził duże zainteresowanie.

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser Wydział inżynierski i wykładowca dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

Stacja radio-telegraficzna



została świeżo otwarta w Gdyni.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

Łódź (233,8)
11,58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.
12,05 — 12,50 Transmisja poświęcona fabrykacji Philipsa w Warszawie.
12,50 — 13,25 Muzyka z płyt gramofonowych.
13,25 — 13,30 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.
15,35 — 15,50 „Chwilka lotnicza” (Kobiety w lotnictwie) — wygl. red. Z. Trzeńska - Kosterbińska.
15,50 — 16,15 Odczyt rządowy.
16,15 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
17,15 — 17,40 „Wileńsko - nowogródzka skarbnica zabytków” wygl. St. Lorenz.
17,45 — 18,45 Popularny koncert symfoniczny w wykonaniu ork. filharm. warsz. pod dyr. Józefa Ozimińskiego.
18,45 — 19,10 Rozmałości.
19,10 — 19,25 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny.

19,25 — 19,35 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
19,35 — 19,50 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy.
19,50 Transmisja opery. Po transmisji komunikaty: meteor., pol. i sport, oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Berlin (419)
20,30 Opera Berlioz’a „Benvenuto Cellini”.
Stuttgart (360)
19,30 Utwory fortepianowe Petyrka (w wykonaniu kompozytora) Medjolan (501)
20,50 Opera Donizettiego „Don Pasquale”.
Ryga (524)
21,30 Pieśni i arje w wykonaniu Carusa (płyty gramofonowe).
Oslo (1071)
20,00 Opera Saint-Saensa „Samson i Dalila”.
Wiedeń (516)
20,00 Recital wiolonczelowy Piatigorskiego.
Praga (486)
21,00 Recital skrzypcowy „Noc Walpurgi” Heuera 3 kaprysy Paganiniego, „Szept lasu” Studeny’ego).

Teatr 6 w letny „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika. Dojazd tramwajami
5, 6, 8, 9 i 16.

DZIŚ PREMIERA!

Największa Symfonia miłości, cierpienia i szczęścia wyśpiewana na ekranie za sprawą znakomitego reżysera F. W. MURNAU'A, pod tyt.

„Po zachodzie słońca”

przy udziale tak znakomitej pary kochanków jak: uwodzicielska **MARY DUNCAN** i męski a naiwny **CHARLES FARREL**.
Muzyka symfoniczna pod batutą p. A. CZUDNOWSKIEGO. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. W niedziele i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10-ej w. Ceny miejsc: I m. 1.25 gr., II m. 90 gr., III m. 60 gr.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne.
W sobotę d. 6 grudnia o godz. 12 i w niedzielę dn. 7-go i w poniedziałek d. 8-go o godz. 11 rano. **Poranki dla dzieci i młodzieży**: wyświetlane będzie wielkie arcydzieło historyczne p. t. „Sąd Boży” w roli głównej: **MARION DAVIES**. Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr. Nast. program: „Czarna Dama” w rol. gł. **LIA TORA**.

KONSUM

przy **Widzewskiej Manufakturze**
ULICA ROKICIŃSKA 54,

poleca towary własne, jak również z innych pierwszorzędnych fabryk po cenach ściśle fabrycznych:
Resztki, Sekunda, Braki, Barchany, Flanelki i wszelkie inne towary Widzewskie

- Bielizna damska
- Bielizna męska
- Woolniane towary damskie
- Woolniane towary męskie
- Jedwabie w wielkim wyborze
- Welwety
- Pończochy fil d'Ecosse i jedwabne
- Skarpetki
- Rękawiczki
- Obuwie
- Sniegowce i kalosze
- Wszelkie towary galanteryjne
- Ubrania męskie
- Palta męskie
- Chustki wełniane
- Towary kolonialne
- Towary spożywcze.

Kupno nie obowiązuje!
Prosimy Sz. Klientę o odwiedzenie naszego nowootworzonego, obficie zaopatrzonego Konsumu.
Rokicińska 54 :: Dojazd tramwajem 10 i 16.

Reprezentacyjny lokal Łodzi
Dancing -- Kabaret

„PICADILLY”

Zawadzka 1, tel. 203-40
pod kier. b. właśc. „Metropolu”
p. Beigelmana.

Od dziś przebojowy program
grudniowy. Dotychczas niewidziane atrakcje.

Poraz pierwszy w Polsce
przebój światowy

4. la paquita y sus gitanos 4.
oryginalne tańce hiszpańskie i
atrakcje muzyczne

The two Faworyts
Nadzwyczajny duet taneczny
Zdzisław Kochański
Prolongowany

Helena Kustoszówna
znakomita tancerka plastycznokakrob.

Maryla Jastrzębska
Popularna subretka polska.

Conferencier
Zdzisław Kochański

Kapelmistrz
Leon Szymkiewicz

WSTĘP WOLNY

Wytworne gabinety — tel. 135-21
Lokal otwarty do 6-ej rano.

W soboty, niedziele i święta
Five o'clocki

z udziałem całego zespołu
artyst.

SKŁAD MATERIAŁÓW
Radjowych i Elektrotechnicznych
„ISKRA-RADIO”
HAMER I KABISIEWICZ
Prez. Narutowicza 9. Tel. 177-79.
P. T.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientę, iż skład nasz materiałów radjowych i elektrotechnicznych, mieszczący się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69, został z dniem dzisiejszym przeniesiony
na ul. Prez. Narutowicza 9.
Skład nasz jest bogato zaopatrzonej we wszelkie materiały radjowe i elektrotechniczne.
Mamy nadzieję, iż Sz. Klientę zechce nadal zaszczycać nas łask. zleceniami i pozostajemy
Z poważaniem
ISKRA-RADIO
Łódź, Prez. Narutowicza Nr. 9
Tel. 177-79.

WIELKI KIERMASZ PRZEDŚWIĄTECZNY
„KROPLI MLEKA”
w dniach 5, 6, 7, 8 grudnia, w piątek, sobotę, niedzielę, poniedziałek w sali „TEATRALNEJ” przy ul. Narutowicza 20.
Mnóstwo okazji taniego kupna. Loterie, orkiestry, podwieczorki, bridge.

KRYNICA

Pensjonat „Jurand” obok nowych łazienek pod zarządem **T. Rubinsztajnowej** (dawniej właścicielki pensjonatu „BELWEDER”) zostaje otwarty 12 grudnia

Pokoje słoneczne komfortowo urządzone, ciepła i zimna woda w pokojach, łazienka, radio, telefon Nr. 69. Cena przystępna. Zamówienia przyjmuje do 6 grudnia w Łodzi ul. Zawadzka Nr. 6, a od 7 grudnia w Krynicy, willa „Jurand”, telefon Nr. 69, Rubinsztajnowa. 110-2

LECZNICA S. Neumark

ZGIERSKA 17, tel. 116-33
Dr. Goldstein-Polak oczu 1-2
Dr. Justman nerw. 12-2
Dr. M. Kantor chirurg. 4 1/2-5 1/2 święta 1-2
Dr. Papierny kobiece i ak. 11 1/2-1
Dr. Rakowski uszu, nosa i gar. 10 1/2-11 1/2, 2-3 i 6-7
Dr. Rozenwajg dzieci 11-12, 4-5
Dr. Różaner wener. i skór. 1-2
Dr. Wajnberg wewnętrz. 1-2, 6-7
A. Grodzieńczyk lek.-dent. 3-7
Dr. Stupel Gab. Roentg. 12-2, 4-6
Gabinety wenerologiczne czynne codz. od 1-2 pp.

Dr. med.
Moniuszki 5, tel. 170-50
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie djatermją, djatermokoagulacją oraz lampą kwarcową
Przyjmuje od 1.30-2.30 i od 5-7

Kupię
automatyczną wagę
uchylną systemu Dayton używaną, znajdującą się w dobrym stanie o sile nośnej 15 kg.
Oferty proszę składać w administracji pod „W. D.” 98-3

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3-7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med.
H. LUBICZ
specjalista chorób skórnych, weneryczn. i moczopłciowych
Cegielniana 43,
tel. 141-32.
Przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8 w niedzielę i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niesamoświadomych
OBENY LECZNIC.

Oslabienie
blednicę
leczy
Hemogen
oryginalny
tylko z firmy
Klawe

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ramed. Marji LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, telef. 143-63.
Godz. przyj. dla pań i panów 10-2 i 4-8
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
2. Bosty
3. Kuracja odmładzających.
4. Masaż (ogólny i częściowy).
5. Epilacji (elektrocoagulacja elektrolyza).
6. Elektroterapii (diatermja, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Boentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.). Leczenie odmrożeń, pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA ordynującego codz. od godz. 1-4

Cebulki kwiatowe
(sprzedaż tylko do 15 grudnia) oraz nasiona dla jesiennego i zimowego siewu, polecają składy
L. JASIŃSKIEGO,
w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 10, tel. 163-56 i w Łęczycy, ul. Poznańska 30, tel. 125. 9450-6

Dr. med.
ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 203-95.
Przyjmuje od 6-8 w. i w lecznicy „SANITAS”, Cegielniana 29.

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ
Z. SZWALBE
Abs. lek. wydz. Odesk. Uniw.
Łódź, Zielon 17 przyjmuje
tel. 127-99. od 10-2 i 4-8 wiecz.

Gabinet Gimnastyki Leczniczej i fizycznej terapii
im. Dra med. Cecylii Fokszańskiej
gimnastyka lecznicza, oddechowa, masaż, djatermja, kwarc, kąpiele świetlne, sollux, faradyzacja i galwanizacja
101 Piotrkowska 101 tel. 210-76

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 123-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, anallaj (mocz, krew, piwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

„IRENIT”
PIOTRKOWSKA 44.
TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNE POWIELANIE DRUKÓW

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 205-87

ANNA THONNES

VARSOVIE
TRAUGUTTA 6

DZIŚ, WTOREK I JUTRO, ŚRODA, ŁÓDŹ, GRAND-HOTEL 206
POKAZ NAJNOWSZYCH MODELI oraz TRYKOTAŻY WIEDENSKICH.

Śródhorów.

Nowootworzony komfortowy pensjonat „Jadwiga” Bronisławy KONOWEJ. Bieżąca gorąca i zimna woda w każdym pokoju. Ogromna, ogrzewana oszklona weranda, tarasy, łazienka, radio, pianino, pierwszorzędna kuchnia, na żądanie djetetyczna. Telefon na miejscu. II Podmiejska, Otwock 173,

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILINSKIEGO 178.

Ostatnie 3 dni!

Największy Film Dźwiękowy Świata. Przy współudziale 5000 artystów

ARKA NOEGO

Role główne kreują:

GEORGE O'BRIEN i DOLORES COSTELLO.

Nad program: Dodatek dźwiękowy

Początek: w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15

Następny program:

„Rio Rifa” w roli głównej: Bebe Daniels

Lekarze-Dentyści

I. BLEICHFELD

R. TORONCZYK-BLEICHFELDOWA

Cegielniana 46, tel. 132-88.

Przyjmują 10—2 i 4—7. 10781

KLINIKA

Położnizno-chirurgiczna

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-iej klasie wraz z zabiegami

200 zł.

Oddział chirurgiczny

D-RA MED. M. KANTORA

godz. przyjęć 1—2 p. p.

Dr. med. Stupel

choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.

Leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa), elektroterapia.

Miełczarskiego (Szkoła) 12

tel. 118-28

Przyjmuje od 6 do 9 wieczór.



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków

dziecinnych

Łózek

metalowych

Materaców

sprężynowych „PATENT”

Wyżymaczek

amerykańskich

Nabyć można

w FABRYCZNYM

SKŁADZIE

„DOBROPOL”

ŁÓDŹ,

Piotrkowska 73

w podwórzu

TEL. 158-61.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa. Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.

Przyjmują ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANI

W. Panu Ortoped. Specjaliście J. RAPAPORTOWI, ze Lwowa w Łodzi przy ulicy Wólczańskie 29, II p. front, składam gorące podziękowanie, za zabiegi około mej córki chorej na gruźlicę stosu pacierzowego (garb) i za skutek przystosowanego leczn. gorsetu ortop. i za Jego pełną poświęcenia pracę.

JANINA JEZIEROWA
żona poster. Pol. Państw.

Ogłoszenia drobne

RADIOAPARATY

i części, detektory komplet od zł. 25.— „Radiola”, Piotrkowska p8, tel. 105-34. Najtaniej bo w Śodwórzcu. 7666-3

BIZUTERIA,

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w po dwórzcu. 7433—8

PIANINO

w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania. 6 Sierpnia 10, m. 14, I p. fr. 2133—1

MACA MASZYNOWA

codziennie świeża

Maka macowa. Zacierki jajeczne.

SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH

polecane znane N. WEINBERGA

PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalt. terji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

MEBLE

Krzeseła dębowe. komplet 5 krz. i fotel. od 150 zł. stoły owalne, tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów, ceny niskie, warunki dogodne. M. Bimke, Piotrkowska 24. (Wschodnia 47) w podwórzu, tel. 136-75. 2134—4

INTELIGENTNY

izraelita z wykształceniem szkolnem poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty sub. M. C. 2135—1

MIESZKANIA

lokale, sklepy, pokoje umeblowane z klatki schodowej, we wżwstkich kierunkach miasta, poszukuje i poleca biuro „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01. 2100

POKÓJ

umeblowany dla solidnego pana do wynajęcia. 6-go Sierpnia 10, m. 14, I p. front. 2129—1

POKÓJ

frontowy, umeblowany, balkon, I piętro do wynajęcia, Żeromskiego 12, m. 12 od 10 do 1.30 i od 8 wieczorem. 2132—1

SŁONECZNEGO

pokoju z wygodami i używalnością kuchni w lepszym domu izrael. w centrum miasta poszukuje. Oferty pod „Słoneczny” kierować do Administr. „Głosu Porannego”.

DO WYNAJĘCIA

bez odstępnego pokój z kuchnią względnie 3 pokoje z pięknym ogrodem. Pośrednicy požądani. Zachodnia 55, portjer Baumgart wskaże. 10873—2

SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski J. Szwarzman

Narutowicza 42

(sklep frontowy) tel. 166-31.

Poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po wyjątkowo niskich cenach.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. Pp. Urzędnikom państw. udzielam rabatu.

Do akt. Nr. 3450—30 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 grudnia 1930 r.

od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Rosalji Pozner i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1300.

Łódź, d. 29.11.30.

Komornik Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. 2019-1930 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Bronisław Pingielski zam. w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 grudnia 1930 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi, przy ul. Fabrycznej 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Pinkusa Goldberga i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 590.—

Łódź, 29.11. 30 r.

Komornik Br. Pingielski



KINO-TEATR SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40

Dziś i codziennie

na otwarcie sezonu zimowego! Wielki szlagier osnuty na tle powieści Ruperta Hughesa pt.

„SZALONA DZIEWCZYNA”

W rolach gł.:

Alma Rubens

i Eleonor Boardman.

Dzieje pięknej dziewczyny, która ochotniczo wstąpiła do wojska amerykańskiego podczas wojny światowej, walcząc na froncie francuskim.

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o 10 w. Ceny miejsc na I seans w dni powszednie i świętne: I i II m. 0.75 gr., III 0.50 gr., na pozostałe seanse w dni powszednie: I zł. 1.50, II zł. 1.—, III 0.75 gr. zaś w niedziele i święta: I zł. 1.75, II zł. 1.25, III zł. 1.—. Bilety członkowskie ważne w dni powszednie na II m. 0.90 gr. Passe-partouts, bilety wolnego wejścia i ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne.

Następny program:

„A jednak cisza jest słaba”

W roli gł. Gloria Swanson.

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 3236

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA CHORÓB OCZU

ze stałymi łózkami i

D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90,

tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9—1 i od 4—7 1/2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.80, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50 zagranicą — zł. 10.—

Reklamiści redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadstane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Szpaltowe (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie al. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli- czane są o 50 proc. drożej. firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 5000

Redaktor: Eugenjusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.